

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kan-
torze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

KURIER WARSZAWSKI

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: wynosi rocznie rub. sr. 9
(w tem mieści się opłata pocztowa
za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46,
oraz za opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocz-
nie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
redakcji nie zwracają się.

Dziś: s. Serwacego B.
Jutro: s. Bonifacego M.
Sobota: s. Zofii z utrzoną córkami.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 11
Zachód „ „ „ 7 „ 42

Długość dnia godzin 15 minut 31
Przybyło „ „ 7 „ 58

Niedziela: ZESZANIE DUCHA ŚW. — s. Jana
Nepomucena K. M.
Poniedziałek: ŚWIĘTY, s. Paschalisa i Weroniki.
Wtorek: s. Feliksa Biskupa i Wenantego.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Nadchodząca niedziela będzie dziesiątym dniem po uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, a pięćdziesiątym po Zmartwychwstaniu Chrystusa Pana; w tym więc dniu Kościół Boży obchodzi doroczną pamiątkę Zesłania Ducha świętego na Apostołów i na Kościół.

W wigilię uroczystości Zesłania Ducha świętego udzielano niegdyś podobnie jak w wielką sobotę chrzest święty katechumenom; obecnie na tę pamiątkę poświęca się tylko woda do chrztu w kościołach parafialnych.

W wigilię także Zielonych Świątek Kościół Boży obowiązuje wszystkich wiernych w Chrystusie Panu do zachowania ścisłego postu dla godnego przygotowania się do przyjęcia łaski Ducha świętego i w tym też celu wśród nabożeństwa w czasie tej uroczystości śpiewa się wzniosły hymn „Veni Creator“ (Przybądź Duchu Stworzycielu), itd.

W pierwszy też dzień Zielonych Świątek w kościele św. Krzyża przystępować będzie jak corocznie kilkadziesiąt dzieciak płci obojej, poraz pierwszy w życiu do Komunii świętej.

Przygotowanie ich do tego uroczystego a tak ważnego w ich życiu aktu odbywało się w tejże świątyni co tydzień od czasu Wielkiejnocy.

W kościele zaś św. Kazimierza na Nowem-Mieście podobny akt przyjęcia poraz pierwszy Komunii świętej przez tamże przygotowane dzieciaki będzie miał miejsce od niedzieli za tydzień, t. j. w samą uroczystość Trójcy Przenajświętszej.

Egzamina.

W ostatnim zeszycie *Niwy* z dnia 1 maja r. b., znany z prac swoich w dziedzinie pedagogiki, p. Florian Łagowski, ważną poruszył kwestję egzaminów.

Artykuł jego: „W sprawie oświaty i wychowania“ zbył wielkiej jest doniosłości, iżby się go milczeniem pominać godziło — rzecz to na dobre, więcej jak bardzo wiele innych kwestyj i kwestjek, któremi tak obojętnie się zaprzatamy.

W społeczeństwie oświeconem, zadanie swe i obowiązki należyce pojmując, interes młodzieży szkolnej, to czuła struna każdego z obywateli; młodzież ucząca się, dziedzice to nie tylko mienia naszego, lecz stokrót większej spuścizny: myśli naszej, pragnień i nadziei — łącznik to nasz z przyszłością.

Pieczotliwość więc staranie o dobro młodzieży, zajęcie się jej sprawami, to praca u podstaw: siejba, obfity plon zapowiadająca.

Z rzeczonych tedy pobudek należy się skromne bodaj słówko wzmianki: zacnej i poważnej pracy pana Łagowskiego.

Kwestja, poruszona przezeń, wiele nastrocza myśli

i wniosków, które chociaż streścić uważamy za właściwe.

I tak: egzamina indywidualne — według autora — odbywające się przez sześć tygodni, lub choćby i miesiąc czasu, na pytania ciągłote łosem, ze wszystkich, a choćby tylko i główniejszych przedmiotów, wiele przedstawiają niedogodności.

Mianowicie:

1) Młodzież przez czas dłuższy nie słucha wykładów szkolnych.

Przy mnóstwie tedy swiat, częstokroć zniewalających nauczycieli do zawarcia w szczyptach ramach kursu swojego, młodzież, tracąc na czasie, musi koniecznie i w obznajmieniu się z przedmiotem uszczerbek ponieść nie mały.

2) Powtarzanie całego kursu danego przedmiotu, dla spamiętania go na razie, zmuszając młodzież do nadmiernej często, gwałtownej, gorączkowej iście pracy po nocach, staje się szkodliwym, a nieraz po prostu zabójczym dla coraz słabszych organizmów, szczególnie u młodzieży żeńskiej.

3) Wielu z młodzieży, na sukcesy licząc egzaminowe, opuszcza się w pracy systematycznej w ciągu roku całego.

4) Egzamina na ciągłote pytania zmuszają nauczycieli do rozdrabniania przedmiotu na szczegółki małe, lub nie nie znaczące w znajomości tegoż.

Przypuściwszy bowiem, iż uczniów w klasie jest 50 — pytań co najmniej winno być 70 z całego kursu; w tym wypadku częstokroć i demoralizują się uczniowie — zły bowiem, próżnujący w ciągu roku uczeń, natrafiwszy na dobre pytanie, szczegółowo odpowiedzieć na nie może, i bierze dobry stopień — pilny zaś przepada nieraz dla jednego lub dwóch pytań szczegółowych, a łosem nieszczęśliwie wyciągniętych.

Nadto, rozbić takie przedmioty na szczegółowe pytania nuz bez potrzeby umysł — wiadomo przecie, iż podstawowe głównie rzeczy pamiętać należy.

5) Egzaminowanie ze wszystkich przedmiotów nie pozwala uczniowi skupić całej uwagi na przedmiot, w którym słabszym się czuje, już to dla braku zdolności do niego, już wreszcie z powodu zaniedbania się w nim.

Zobaczmyż teraz, jak, obok powyższych stron ujemnych w egzaminach dotychczasowych, korzyści się z tychże nam przedstawiają.

I. Powtarzając cały kurs przedmiotu, uogólniają uczniowie całą wiedzę, czyli wszystkie przedmioty wykładowe.

II. Przełożeni i przełożone zakładów naukowych sprawdzają jak nauczyciel przygotował klasę z przedmiotu — innemi słowy, jak klasa stoi w przedmiocie.

III. Przełożeni i przełożone przekonywają się o postępie i pracy każdego po szczególe ucznia (tu jednak zachodzą nieraz wątpliwości i pomyłki).

Porównując tedy straty z korzyściami, niezbita osiągamy dowody, iż straty bywają większe, i że korzyści, innemi trochę niż dotąd otrzymywał wypada środkami.

Srodki te sformułowaćby można w sposób mniej więcej następny:

a) Powtarzanie i uogólnienie wiedzy może się odbywać na zwyczajnych lekcjach w klasie pod kierunkiem nauczyciela.

b) O stanie klasy pod względem przedmiotu mogą się przekonać zwierzchnicy szkoły, odbywając nie indywidualny egzamin, lecz z całą klasą, jak to bywało dawniej, na wizytatorskich egzaminach.

c) Należy ocenić postępek ucznia może tylko nauczyciel wykładający przedmiot w klasie.

Bierze on w takim razie na uwagę ilość i chęć, zdolność i umiejętność ucznia, odnosnie do wykładu; rozumie się *eo ipso*, iż trzeba ufać nauczycielowi.

Gdyby jednak zaszedł wypadek stronnoci nauczyciela, służy prawo przełożonym w każdym razie i czasie dopełnić egzaminu z pojedyńczym indywidualum, skarżącym się na sąd niesprawiedliwy wykładającego.

Reasumując powyższe wyniki zapatrywań się naszych na pracę pana Łagowskiego w kwestji egzaminów, przychodzimy do wniosku, iż egzamina indywidualne, praktykowane dotąd w szkołach i pensjach z końcem roku szkolnego, znacznej winny ulegz zmianie.

Mogą a nawet powinni być egzaminowani uczniowie skrupulatnie, z wszelką asystencją, ale tylko z przedmiotów, w których w ciągu roku okazali ze średniego przecięcia stopień niedostateczny; na początku ostatniego kwartału należałoby im chyba ogłosić, z których mianowicie egzaminowani oędą przedmiotów.

W ten sposób da się im możność skupienia całej uwagi na przedmioty, w których mniejszy okazali postępek; niech opracowują je — pozostałych ucząc się tylko z lekcji na lekcję.

Za egzaminem takim a nie innym przemawia jeszcze wzgląd sprawiedliwy na ucznia samego, rodziców jego, opiekunów i t. p., którym posłuży to za dowód, że sąd był nie doradny, przez kogoś sprzedanego do ucznia wydany, lecz motywowany przez zwierzchnika szkoły, a nawet i przez asystującego mu specjalistę przedmiotu.

Nie potrzebujemy tu chyba nadmieniac, iż uwagi i myśli, cisnące się nam pod pióro, obejmują tylko część pracy pana Łagowskiego, tyczącą się egzaminów w szkołach średnich i niższych, gdzie młodzież bywa zapytywana w ciągu roku o lekcję.

Radziłbyśmy z serca całego, aby postulat szanownego autora, zdrowe i jasne poglądy na kwestję egzaminów zawierający, wzięty został pod ścisłą analizę

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 103.)

Gromada milcząca, a baby ciekawie zaglądały przez okna i drzwi. I Samiec jakoś stał, nie mogąc zdecydować się ani na wciągnięcie drugiego rękawa, ani na zdjęcie sukmany.

Zona widząc to chwyciła kijankę i dalej pracowała.

— A ty kaprawczel... a ty kołtuniarzu!... Ty stary dziadzie!... To ty myślisz, żeś se wziął młodą żonę i no na zabawę!... A siadaj do kołyski, kiej ci się dzieci chciało!...

I znawu go to z przodu, to z tyłu, aż mu kołtuny zasłoniły twarz i czerwone oczy.

Chłop w milczeniu skłamał na drugą rękę wciąż gwał, kołtuny odgarnął i — jak plunie w garść, jak złapie babę za łeb, jak ją zacznie obracać!... Chryste ratuj!... Chustka z niej poszła w kąt, kijanka na półkę, aż dwa garnki spadły na ziemię.

— Dajcież spokój Janie! — wołały baby, zawisły w Walecie kumie, póki nie zacznie prosić! — raz dzili chłopci.

Ale Samiec niczyjej rady nie słuchał, tylko wedle własnego rozumienia rzeczy, wyturbowawszy kobie-

cinę, kopnął ją w udo i cisnął pod żarna. Potem zaplął się, pasem opasał, włożył nowy kapelusz na głowę i rzekł bez śladu gniewu:

— Idźwa do dworu kumowie, jeżeli taka wola wasza.

Chłopi kręcili głowami i szeptali między sobą:

— Chwat stary!...

— Jak to u niego obrót w garści!...

— On by jeszcze korzec pszenicy pod pachę wziął. Delegaci poszli, baby zostały, a Samcowa zawodziła pod żarnami śpiewającym głosem:

— O Matko przynajświętsza Częstochowska, co się to dzieje?... Widzieliście moje kumy. A dyć w tego dziada zło wstąpiło!... Bez cztery roki biłam go i ani pisał, i no słuchał mię, a dziś mi takiego wstydu narobił!... O pocóżem ja na ten świat przysła nieboga!...

— Jużci ma rację — rzekła jedna z bab. — Mnie samej, żeby mnie mój dopiero w piątym roku bić zaczął, byłoby markotno.

— Oj! biednaście wy Janowo! — pocieszała inna baba penitentkę. — Chłop pokorny to jak wilk: póty grzeczny, póki człowieczego mięsa nie spróbuje. Ale jak się już raz porwał, to będzie was bił co dnia.

Ponieważ było po drodze, trzej więc deputaci wstąpił do Gajdy, który niedawno z furmanką wrócił i znowu opowiedzieli mu rzecz całą, od początku do końca.

Gajda przeraził się, aż w ręce uderzył.

— O psia wiara!.. O heretyk!.. — zawołał. — Dwa dni

temu zdarł ze mnie trzy ruble, tak, że mi nie miał za co dziecku chleba kupić i siedzi o zimnych kartoflach. A dziś na całą wieś takie nieszczęście sprowadza?

— Komu jak komu — wtrącił Olejarz — ale wam kumie to się urwie.

Gajda sposepniał.

— Ja tam z moich koni żyję, a nie z jego szkody! — mruknął.

— Może się to na dobre obróci — rzekł Grzyb. — Poprosimy dziedziczki żeby po swego posłała i podpiszemy układ. Jużci lepiej choćby i trzy morgi, aniżeli nie — i jeszcze przesładowanie.

— Co prawda, to prawda — dorzucił Gajda. — Mam pięć morgów, jakby mi trzy dołożył, miałbym osiem i jużby człowieka nie tak w szkodę ciągnęło.

— A co, nie gadałem woma w niedzielę, żeby podpisać?.. Potrzebny to nam dziś strach i bałamuctwo?.. Aleśta wszyscy woleli ciągnąć, aż się urwało — mówił Olejarz.

Gajda wpadł w gniew.

— Urwało się nam, urwie się i jemu, bo jak sprzeda, to nie będzie miał nic! — zawołał. — Wy Szymonie gadacie ino, że myśmy ciągnęli. A co to nie ciągnął?.. Rozmówił on się kiedy z człowiekiem po bożemu?..

Wyłóżmy nam kiedy, zapytał o co?.. Nie!.. Ino się rozpierał, kpinkował, a teraz ni z tego ni z owego poleciał do miasta i biedę nam na kark zwozi.

Przekleństwo!..

Gospodarze pożegnali Gajdę i pociągnęli zwolna ku

przez całe grono światłych i sumiennych pracowników na polu wychowawczym u nas.

Niech ściera się zdania, niech się podniosą głosy przeciwne—krytyka do pożądanego jeno doprowadzi rezultatów.

W rozprawce pana Łagowskiego widnieje na każdej stronicie serdeczna chęć sprowadzenia tych błogich rezultatów co najprędzej...

Qui viera, verat...

J....cz...

Wystawa tkacka.

V.

H— Wyroby czysto wełniane, jako to: sukna, korty, syberyny, flanele, baje, i t. d. i t. d., najliczniejszych znalazły przedstawicieli na wystawie tkackiej muzeum przemysłowców.

W dziale tym znajdujemy 26 wystawców, z których 21 z Królestwa; z tych ostatnich 11 przypada na Zgierz, 9 na Tomaszów, 1 na Łódź i 2 na miejscowości pod Tomaszowem położone.

Razem fabryki owe reprezentują wartość wyrobu przeszło 6 milionów rubli.

Zaczynamy od sukna.

Specjalnych przedstawicieli sukiennictwa w Królestwie, fabryk kaliskiej i opatowieckiej, na wystawie nie znaleźliśmy; dla tego też zatrzymać się musimy przed wyrobami fabryk: sławuckiej ks. Sanguskiej, albertynowskiej hr. Pusłowskiego, tahańskiej hr. Buturlina (dawniej braci Poniatowskich) i klinieckiej p. Maszkowskiego.

Fabryki te dają najlepsze i najbardziej na uwagę zasługujące sukna, prócz tego flanele, kołdry i wreszcie korty.

Wyróżniają się przedewszystkiem wyborne kołdry sławuckie, oddawna zasłużone mające uznanie i flanele fabryki hr. Pusłowskiego, wystawione w bardzo znacznej ilości.

Nadto zwracają uwagę kolorowe, czerwone, granatowe, popielate i t. p. sukna tahańskie.

Sala, w której się mieszczą wyroby tych fabryk, przedstawia się interesująco i gustownie.

Z pomiędzy nich znana u nas oddawna fabryka sławucka wyrabia najwięcej, bo za 500 z górą tysięcy rubli; fabryka albertynowska produkuje za 300,000 rs.

Mniej pomyślnie, aniżeli wymienione fabryki, przedstawiały się zakłady wyrobu sukien i kortów ze Zgierza, Tomaszowa i innych miejscowości Królestwa.

Najpoważniej z nich wystąpiła fabryka Reichmana w Starzycy pod Tomaszowem (założona około r. 1830 przez F. Stumfa, produkuje obecnie 6000 sztuk sukna i kortu za 400,000 rubli), która grubymi kortami, syberynami i kołdrami zapełniła cały pokój.

Dalej zasługuje na uwagę wystawa Hentschkego z Welanowa, pod Tomaszowem (fabryka założona w 1852 r., zatrudnia do 300 robotników i produkuje za 500,000 rubli), który oprócz sukien i kortów dał kilka bardzo ciekawych okazów, unaczyniających przerabianie wełny oraz różnego rodzaju przedzę wełnianą.

Są to jedyne tego rodzaju na wystawie okazy, za co też należy się wdzięczność p. Hentschkemu.

Przy okoliczności, kiedy już mowa o przedzie wełnianej, nadmienić winniśmy, że oprócz kilku próbek p. H., nie spotkalismy jej wcale na wystawie, pomimo,

że większość znaczniejszych fabryk wełnianych posiada zwykłe niewielkie przedziałnie, a w Łodzi i innych miejscowościach istnieją nawet znaczniejsze specjalne tego rodzaju zakłady.

Wyróżnia się następnie fabryka p. C. A. Meyerhoffa w Zgierzu (założona w r. 1861, zatrudnia obecnie 350 ludzi i produkuje za milion niespełna rubli), która dała kilkanaście odcinków różnego rodzaju kortów; zakład ten wyrabia również sukna.

Dalej sukna, a szczególnie korty przedstawili: bracia Knothe (450,000 rs. produkcji rocznej), Bernstein (200,000 rs.) i Rabinowicz z Tomaszowa oraz Berszt (150,000 rs.) i Braun (70,000 rs.) ze Zgierza.

Same zaś korty dali: Jossephsohn, Librach et Margulies (250,000 rs. produkcji rocznej), Glücksman (100,000 rs.), Freitag, Margulies, Wahlman, Weiss i Wolf H. ze Zgierza, oraz Landsberg (225,000 rs.), P. Knothe (200,000 rs.) i Serno z Tomaszowa.

Prócz tego Braun ze Zgierza przedstawił syberynę, a Osterman z Tomaszowa kastory.

Wyróżniają się pomiędzy wyrobami fabryk tomaszowskich kolorowe: popielate, złote, białe, czerwone i t. d. sukna braci Zimmermanów (200,000 rs. produkcji rocznej).

Wreszcie L. Hentschel z Łodzi (fabryka założona w r. 1860, zatrudnia 250 ludzi i wytwarza za 300,000 rs.) dał bardzo zajmujące różnego rodzaju wyroby wełniane, szczególnie flanele, baje i t. d.; Pines z Białegostoku wystawił tanie a miękkie kołdry, obecnie już rozkupione, a Roland z Tomaszowa (100,000 rs. rocznej produkcji) chodniki i dery wełniane.

Oto jest wykaz wyrobów wełnianych znajdujących się na wystawie.

Jak się przekonywamy, dominują pomiędzy niemi korty zgierskie i tomaszowskie, kortom więc tym należy się od nas słów kilka.

Owoż korty krajowe, jak nas zapewniano, przy bardzo znacznej względnie do zagranicznego wyrobu taniości, odznaczają się mają znakomitą trwałością i sumiennością wyrobu, do którego nie są używane, jak to bywa za granicą, żadne domieszki, oprócz wełny; i ta właśnie zaleta zjednała im renome na targach w Cesarstwie.

Lecz jednak nie można kortom nie zarzucić ważnej wady, a mianowicie braku gustu w deseniach, dodac trzeba, że wymagania mody odnośnie do deseni nie są wiele uwzględnione.

Błąd ten ważny popełniany jest nie tylko przez fabryki mniejsze, ale nawet i przez najznaczniejsze.

A jednak uniknąć go nie tak trudno.

Trzeba choćby, nie mówiąc już o samodzielnej inwencji, baczeniejszą zwracać uwagę na najwziewsze wyroby zagraniczne i podług nich się wzorować.

Jesteśmy przekonani, że rzecz tak łatwa do poprawienia, a jednak w skutkach tak ważna, zostanie uwzględniona—i doda większych jeszcze zalet wyrobom fabryk krajowych.

Co się tyczy innych wyrobów wełnianych, to są w ogóle bardzo zadawalniające.

Przez zemstę.

— W noc 14 września roku zeszłego, około godziny wpół do trzeciej nad ranem, kilku z lokatorów jednego z domów przy ulicy Miłej spostrzegło, iż ze

Szkoda jednak, żeście się tak ociągali z podpisaniem układów...

— My sami mówimy że szkoda—odezwał się Grzyb—ale cóż, kiej z nami dziedzic nie nie gadał, nawet parę nie pusił. My dla świętej zgody jużbyśmy i półczwartej morgi wzięli...

— I... i... nawet trzy!—wtracił milczący dotąd Samiec, który wstydził się swoich kołtunów i krył je za słupem.

— Zatem wielmożna dziedziczko, wstawicie się za nami do dziedzica?—spytał Olejarsz.

— Ale owszem! Jak tylko wróci, rozmówię się z nim i powiem, że już chcecie podpisać układy...

— Chcemy! chcemy!—zawołali chórem, a Samiec dodał:

— Na grób to im damy ziemi pludrzyskom, nawet darmo... Ale po co ony mają tu między nas włazić... ze swoim szwabiskim gospodarstwem...

Delegaci znowu ukłonili się i ucałowali ręce pani. Po drodze powtórnie wstąpili do Gajdy i tym razem Samiec pierwszy zabrał głos, mówiąc:

— Widzi mi się, moi ludzie, że dziedzic coś kręci, kiej nawet żonie nie powiedział nic o tem, że grunta sprzedaje. A to przecie jej wiano i jak najstarsi ludzie mogą zapamiętać, nie jego ale onej ojcowie tu siedzieli...

— Na złe idzie!—mruknął Olejarsz.

— Jużci, że tak.—ciągnął Samiec.—Jeżeli on rozdanej żonie nie nie gada, tylko ze szwabami rajcuje, to już źle. Szwabska go okpia i choćby chciał się zrzucić ze sprzedaży, to mu nie dadzą.

sklepiku Majera Spiro wydobywa się dym gęsty i płomień.

Gdy z krzykiem zaczęto wyłamywać drzwi od sklepu, z izdebki przyległej wyskoczył Spiro na wpół ubrany, z czapką na głowie, a za nim żona w ubraniu, również niezupełnem.

Pożar objął prędko dworek drewniany i zniszczył go w części znacznej.

Straty, jakie poniósł Spiro, miały wynosić przeszło siedmset rubli.

O taką przynajmniej sumę upomniał się Spiro w Towarzystwie ogniowym, gdzie był ubezpieczony na rs. 1500.

Towarzystwo miało już wypłacić żadaną sumę, gdy wtem policja oskarżyła Spira o podpalenie umyślnie.

Podejrzenia opierały się głównie na słowach właścicielki spalonego dworku Lil..., która opowiadała, że Spiro groził jej zemstą za wymówienie mu lokalu, że w noc pożaru widziała, jak Spirowie układali rzeczy, jakby się gotując do wyprowadzenia się z domu, że byłaby z pewnością, zauważywszy to, zawiadomiła policję, gdyby była wiedziała, iż Spiro ubezpieczony był na rs. 1500, nie zaś na 300, jak to jej mówił.

Nadmieniała także, że w sklepiu było towaru ledwie na rubli kilka, a rzeczy w izdebce Spirow mogły być warte stosunkowo także niewiele.

Słowa te potwierdzało niejako i dwudziestu kilku świadków, wskazanych w większej części przez Lil...

Przytem Lil... znalazła deskę w sklepiu Spira, która jakoby czuć było naftę.

Skutkiem tego wszystkiego, wytoczony został proces przeciw Spirze o podpalenie.

W sprawie tej sąd okręgowy w miesiącu lutym wydał wyrok, którym skazał Spira na lat cztery do rot aresztanckich, z pozbawieniem praw stanu.

W wyroku swoim sąd okręgowy opierał się na tem, że: 1) Spiro, ubezpieczając się w Towarzystwie ogniowym, zbyt wysoko oszacował swe mienie; 2) jakkolwiek agent Towarzystwa utrzymuje, że mienie Spirow istotnie było warte rs. 1500, to jednak mógł on je ocenić dlatego tak wysoko, iż przez to sam otrzymywał większy procent od ubezpieczenia na sumę znaczniejszą; 3) Spiro tał się z tem, iż ubezpieczony był na rs. 1500, a przytem podczas pożaru zachowywał się bardzo podejrzanie.

Od wyroku sądu okręgowego skazany założył apelację do izby sądowej, która w dniu onegdajszym rozstrzygnęła jego sprawę.

Towarzysz prokuratora poczynił wnioski, zgodnie z wyrokiem sądu okręgowego.

Z trudną obroną wystąpił pan Popłowski i wywiał za siebie, jak zwykle, celnie!

Zauważył on najpierw, iż w całej tej sprawie wiadozna jest czyjaś ręka, która przywołuje tylu świadków, nagromadza sporo faktów drobnych, słowem stara się zaciemnić kwestję tę jaknajbardziej.

Ręka to tej, która skutkiem pożaru poniosła największe straty, ręka właścicielki dworku, pani Lil...

Msząc się na Spirze, że nie chciał jej wynagrodzić, opowiada o nim szczegóły potępiające, wyszukuje świadków, daje jakąś deskę, którą jakoby czuć naftę...

Tymczasem świadkowie po większej części zaprzeczają temu, co powiedzieli u sędziego śledczego, zeznając w sądzie okręgowym prawie zupełnie inaczej, a deska, owa deska, której woń miała być tak straszna...

— Chole!—zaklął Gajda.

— Ażebyśwa tak sami do niego pojechali?—spytał Grzyb.

— Na nie!—przerwał popędliwie Gajda.—Już on jak se postanowił sprzedać, to sprzeda, a nie sprzedałby ino wtedy, żeby same niemie kupić nie chciały. Ja go znam! On mnie przecie dwanaście lat do roboty nie wołał, choć mierz i jak było pilno!

Odeszli zafrasowani gospodarze, a Gajda wystawał przed chatą. Potem gdy już znikli we wsi, powłócił się ku budynkom dworskim.

Na płocie ogrodowym naprzeciw tych budynków, na krzakach, aż szaro było od wróbli. Gajda obejrzał się, a widząc, że nikt nie patrzy, rzucił w krzaki kawał drewna...

Chmura wróbli zerwała się, z wielkim szelestem przeleciała mu nad głową i usiadła na dachach stodoły, stajni, lub obory.

Chłop roześmiał się głucho. Podszedł kilkanaście kroków naprzód i znowu spłoszył ptaki. Te równie jak pierwsze całym rojem poleciały na budynki.

— Nie sprzedasz ty!—mruknął Gajda wygrażając pięścią ku dworowi.

Przeszedł wzdłuż całego ogrodu, wszędzie rzucając na wróble; a ile razy widział, że lecą ku budynkom, śmiał się, wyszczerzał zęby i mruczał:

— Oj nie sprzedasz ty, nie!

Wróciwszy do chaty, wyszukał w komorze spory kawał hubki i położył ją na ciepłym piecu, aby przeschnęła.

(Dalszy ciąg nastąpi)

dworowi. Chłop stał w sieni, zwyczajem swoim trzymając ręce za pazuchą i patrzył to na ogród, to na długi szereg budowli dworskich, ciagnących się z prawej strony.

— No!—mruknął—będzie nam, będzie i tobie, kiedyś taki pogan...

Niedługo potem Anielka dała znać matce, że trzech chłopci chcą się z nią rozmówić. Matka z trudnością podniosła się z fotelu i wyszła na ganek.

Przybysze ukłonili się do ziemi, ucałowali pani rękę, a Olejarsz przemówił:

— Nie róbcież nam państwo takiej publikacji, wielmożna dziedziczko, i nie sprzedawajcie Niemcowi waszego i naszego mienia. Przecie my od zgody nie dałecy i za cztery morgi na osadę podpiszemy układ...

— Co wy mówicie?—spytała zdziwiona pani.

— Jużci to co cała wieś gada i własnymi oczami widziała. Były tu dzisiaj jakieś trzy pludry, objędzwały pola...

— Chyba wam się śniło?..

— Ale!—mówił dalej Olejarsz.—Widzieliśmy ich wszyscy, jak szwargotaly...

— To może jacy przejezdni?

— Bogac tam przejezdni! Oglądały wszystko, las i rzekę i miały ze sobą jeszcze takie patrzydła do patrzenia, co aż nas mrowie przechodziło...

Ochłonałszy nieco ze zdziwienia, pani zamysliła się.

— Ja nie o sprzedaży nie wiem—rzekła.—Wróci tu jednak za parę dni mąż, to z nim rozmówicie się.

szna w następstwach dla Spira, „pachnie”, jak to stwierdzono... śledziami.

Słowom samej pani Lil, nie można dawać wiary. Panią Lil... spotkało obecnie wielkie nieszczęście: siedzi ona na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym, obwiniona o ukrywanie rzeczy kradzionych.

Poczem, dowiódłszy wymownie, na cyfrach, iż rzeczy Spira warte były tyle, na ile zostały ubezpieczone, zaznaczywszy, że oczywiście a ent Towarzystwa, choćby nawet był człowiekiem niesumiennym, nie podałby wyższego szacunku dla jakichś 85 kopiejek rocznego zysku, wreszcie położywszy nacisk na tę okoliczność, iż Spiriowie, gdyby grali komedję podczas pożaru, z pewnością zabezpieczyliby wprzód swych czworo drobnych dzieci, a tego nie uczynili — wszystko to zważywszy, pan Pełowski prosił izbę sądową o uniewinnienie Spiry.

Po postawieniu pytania i obradzie, izba sądowa ogłosiła wyrok uniewinniający.

Po sali rozszedł się szmer radosny, nawet tak głośny, iż nader licznie zebrana publiczność musiano przywołać do porządku...

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się rzecz p. t. „Kobiety w Chinach”.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— Z rozporządzenia p. ministra komunikacji, jak się dowiadujemy z dzienników petersburskich, ustanowiona została komisja czasowa celem przejrzenia przepisów, dotyczących obecnie ruchu na drogach żelaznych. Wskutek tego zarządom dróg żelaznych zaproponowano dostarczenie owej komisji wszelkich wiadomości o owych zmianach, jakie z korzyścią dążyłyby się zaprowadzić w przepisach rzeczonych. Prywatne zaś towarzystwa dróg żelaznych mogą wysyłać swych przedstawicieli, którzy będą mieli prawoudziały w pracach pomienionej komisji.

— Z dniem dzisiejszym wysyłany będzie z Moskwy codziennie, dla skrócenia czasu potrzebnego do przewozu towarów z Rosji przez Warszawę za granicę, bezpośredni pociąg pociągów towarowych; pociąg ten, wychodzący z Moskwy o godzinie 8 m. 50 wieczorem, pozostawać będzie w drodze 7 do 9 dni.

— Z dniem 15 b. m. wprowadzoną zostanie na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej obniżona taryfa dla przewozu mianu węglowego ze stacji Granica, Dąbrowa i Sosnowice do stacji Łódź.

— Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 25 kwietnia do 1 maja r. b. Urodziło się: chłopców 124, dziewcząt 102, razem 226 (więcej o 15 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie niesłubnych: chłopców 21, dziewcząt 19, razem 40 (więcej o 6 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 6. Co do religji: katolickiej — 125, prawosławnej — 7, ewangelicko-augsburskiej — 20, ewangelicko-reformowanej — 1, wyznania mojżeszowego — 72. Zmarło zaś: mężczyzn 93, kobiet 65, razem 158 (mniej o 27 niż w tygodniu poprzednim). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 20, kobiet 18, razem 38 (więcej o 8 niż w tygodniu poprzednim). Najwięcej zmarło w cyrkule VIII — 25, najmniej w IX — 11. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: suchoty płuc — 31, zapalenie oskrzeli i płuc — 23, nieżyt kiszek — 21, uwiąd schyłkowy — 11, błonica — 9, dż. brzuszy — 7. Z przyczyn niewiadomych zmarło 7 osób. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 154, mianowicie: w kościele katolickim — 60, ewangelicko-augsburskim — 5, ewangelicko-reformowanym — 1, wyznania mojżeszowego — 88.

— W ciągu tygodnia od 25 kwietnia do 1 maja r. b. dostawiono na targ praski wogóle 1,352 sztuk bydła (więcej o 154 niż w tygodniu poprzednim), mianowicie: bydła stepowego: wołów 997, krów 2 i takowe sprzedano w zupełności, a mianowicie: rzeźnikom warszawskim wołów 997, krów 2, na prowincję wołów 137; bydła miejscowego: wołów 107, krów 19, woły wyprzedano w zupełności, a krów 19 rzeźnikom warszawskim. Krów dojnych było na targu 45. Przypędzono wieprzów 2,000 (tyleż co w tygodniu poprzedzającym); z tych sprzedano do Prus i na prowincję 1,000, cielec 1,200 (więcej o 100 niż w poprzedzającym tygodniu). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 2,487 pudów, wieprzowego 304, cielecego 653, razem 3,484 pudów (więcej o 832 pudów niż w tygodniu poprzednim). Wołowina zdrożała na kop. 15, cielec na 14 i wieprzowina na 15 i pół kop. za funt.

— W dniu wczorajszym dopełniono wyborów na członków warszawskiego sądu handlowego. Głosujących było stu. Rezultat wyborów jest następujący: na sędziów wybrani zostali pp. Michał Lande (gf. 79), Henryk Reichman (gf. 78), Michał Bergson (gf. 69), tudzież Gustaw Gebethner (gf. 60). Na zastępców sędziów powołano pp. Jana Szlenkera (gf. 59), Stani-

śława Ostrowskiego (gf. 59), Maurycego Mamrotha (gf. 49), oraz Maurycego Luksemburga (gf. 45).

— W dniu wczorajszym przybył z Teheranu do Warszawy hr. Karol Załuski, poseł austriacki przy dworze perskim, znakomity znawca Wschodu i jego stosunków.

— *Warsz. dzień.* w dwóch ostatnich numerach pomieścił napisaną przez p. Antoniego Nieradzika rzecz p. t. „Odpowiedź tłumaczowi Machiawela na nową jego broszurę w kwestji polskiej”.

— Z teatru i muzyki.

— * Dziś na scenie teatru rozmaitości dana będzie po raz pierwszy dwuaktowa komedja Asnyka (Ely...ego) „Przyjaciele Hioba”.

— * W operze ruch gorętszy.

Dziś odbyto cztery próby fortepianowe z oper: „Mignon” — „Sen nocy letniej” — „Gwarkowie” i „Lucja” (debiut panny Morzkowskiej).

— * Doszły już do nas wszystkie poważniejsze ogłoszenia prasy londyńskiej o pierwszym występie Modrzejewskiej w „Court-Theater” i można sobie z nich utworzyć zdanie o przyjęciu, jakiego znana artystka doznawała od publiczności i od krytyki angielskiej.

Przyjęcie było tryumfem nie w banalnym znaczeniu tego wyrazu, ale uważać je można ze względu na okoliczności niezwykle, trudne, za zupełne zwycięstwo prawdziwego talentu.

Grać przed obcą publicznością, najbardziej może w Europie zazdrosną o czystość i nietykalność swego języka, zmusić ją, zmusić krytykę do przyznania, że mimo cudzoziemski akcent, dykcja w całości nie robi wrażenia cudzoziemskiej; obudzić zapal w angielskim *high-life*, najmniej do zapalu zdolnym, pokonać prawdę gry specyficznie angielski wstręt do przedstawianego charakteru — nie jest to zupełne odnieść zwycięstwo?

Mamy przed sobą wycinki z dzienników, które wogóle aktorów uwielbiamy nie psują; mamy zdania *Timesa*, *Morning Posta*, *Observera* i *Daily News*, stanowiące wraz z recenzjami publicystów *minorum gentium* (*Society, Truth*) niemyłne echo opinii Londynu.

Z tych pojedynczych głosów nie da się wprowadzić ułożyć konwencjonalne unisono gazetarskich entuzjasmów, ale milej jeszcze dla naszego ucha zabrzmiał akord poważnej i szanującej się krytyki, w którym najgłośniejszy odzywa się zasadniczy ton szczerzego uznania dla talentu Modrzejewskiej.

Ze *Times* robi pewne zastrzeżenia i pragnąłby silniejszego zaakcentowania odcieni charakterowych, trzymania całości w tonie mniej eterycznym, a więcej ludzkim; że *Morning Post* stawia własne desiderata i życzyłby tu więcej siły, owdzie więcej łagodności — to bynajmniej ujmy takiej artystce jak Modrzejewska nie przynosi.

Nie tak nie krzywdzi prawdziwej artystki jak banalny, choćby najpochwalniejszy ogólnik; krytyka natomiast poważna, choćby zarzuty stawiała, zaszczyt jej tylko przywieść może, tem więcej, jeżeli wrażenia swoje reasumuje, jak *Morning Post*, konkluzją, że ma przed sobą kobietę genialną (*woman of genius*).

W tej chwili pozostaje Modrzejewskiej do odbycia jedna jeszcze, ostatnia próba — przedstawienie angielskiej postaci z repertuaru Szekspira.

Jeżeli z tej próby wyjdzie nasza artystka zwycięsko, tryumf będzie tak kompletny, że cieszyć się podobnym nie wielu udało się talentom.

— * Wyjeżdżającego z Krakowa, po kilkunastu gościnnych występach, p. Władysława Szymanowskiego, zegnali przyjaciele jego talentu i koledzy w zawodzie składkowa wieczera.

— * Pan Doroszyński dobrze zaczął sezon ogródkowy.

Oryginalna komedja dała publiczności pierwsze hasło do letnich przedstawień, które stały się już potrzebą Warszawy.

Grano „Wielkie bractwo” Fredry młodszego — a sztuka choć znana z przeszłorocznego repertuaru ściga zawsze publiczność — jednym wielkim przymiotem wypływającym z prawdziwego temperamentu komedjo-pisarzkiego — humorem.

Humor okupuje u Fredry wiele różnych niedoborów, wtedy nawet kiedy te sól prawdziwie polską napotykały w grądkach zbyt grubych.

Jakoś się to potyka, bo zdrowe, żadnym obcym smakiem nie zaprawne, i w tem błogiem poczuciu zdrowia nie spostrzega się nawet, jak komizm, z poczatku na wodzy trzymany, lekko ku końcowi ku farsie się skłania.

Niech sobie zresztą będzie i farsa, byle z niej tryśkał talent.

Nie mamy potrzeby obawiać się z tego powodu o godność naszej „poważnej” komedji; takie sztuki jak Fredry „Wielkie bractwo” — to szczytki dogasającej starej szkoły — a z nią dogasającego u nas prawdziwego talentu komedjo-pisarzkiego.

Sztukę grano przyzwoicie; wśród męskich ról mianowicie wyróżnili się pp. Łucjan i Kwieciński.

* Towarzystwo muzyczne dało wczoraj ostatni w sezonie bieżącym wieczór śródowny.

Współudział główny przyjęli: p. Szulc i żona, śpiewaczki koncertowe panie: Marja Uszyńska i Marja z Szlezygierów Kamińska.

P. Szulcowi — pianście znanemu już nam — przyznać należy postęp istotny.

Gra jego zyskała na jasności i nosi na sobie piętno bardziej artystycznej formy.

Panie U. i K. wywiązały się ze swego zadania szczęśliwie — chóry śły karnie i harmonijnie.

Wdzięczny ten wieczór urządził p. Żeleński.

— Wystawa koni.

Przygotowania do wystawy koni szybkim postępują krokiem.

Onegdaj, na placu Ujazdowskim rozpoczęto budowę pomieszczeń oraz rozmaitych innych budynków, tak do samej wystawy, jak też i do rozmaitych konkursów, jakie są postanowione, potrzebnych.

Miedzy innymi budynkami ma być również na placu wzniesiony amfiteatr z łozami i wszelkimi niezbędnymi w takich chwilowych budynkach udogodnieniami.

Łoże te zajmie... pięć piękna.

Jakkolwiek budynki to tylko drewniane i czasowe — jednak wiele one wymagają kosztów.

Najniższa ciesielska oferta wynosiła 6,500 rs. i komitet wystawy wiele biedził się musiał nad obmyśleniem środków sprowadzenia wydatków do minimum.

Pod względem budynków przyszedł komitetowi w pomoc jeden z obywateli, który na budowę ich pozyczył swego materiału i sam wzniesieniem ich się zajął.

— Jeszcze z wystawy koni.

Jak wiadomo, jednym z celów wystawy jest ułatwienie hodowcom sprzedaży koni i zastąpienie łowickich, łęcznowskich i skarżowskich jarmarków na konie, które to jarmarki z powodu odległości miejsc tych, a głównie dla braku dogodnych urządzeń i pomieszczeń dla koni, dziś już prawie w zupełnym są upadku i celowi swemu nie odpowiadają.

W celu więc dania hodowcom widoków sprzedaży, na początek, zanim kupcy do rynku warszawskiego na konie przywykną, trzeba było obmyśleć jakieś środki.

Otóż środek potemu, jak słyszeliśmy, wynaleziony został następujący.

Zawiązała się podobno spółka udziałowa pomiędzy czterema znacznymi hodowcami koni i propagatorami wystawy.

Spółka ta ma mieć kapitału zakładowego 15,000 rs. Wspólnicy firmowi będą w prawie przyjmowania pod spółników, nawet w bardzo małych udziałach.

Za pieniądze te zakupione zostaną konie, a ponieważ wystawa nietylko zbytkowe konie popiera i proteguje, więc zakupione będą konie rozmaite.

Konie te, pomiędzy udział w spółce przyjmujących, po ukończeniu wystawy rozlosowane będą.

Kontrakt spółki tej, posiadającej radę zarządzającą i komisję nadzorczą, ma być, o ile nam wiadomo, dziś podpisany.

— Na odpust.

Z powodu odpustu, przypadającego w Częstochowie w pierwszy dzień Zielonych świątek, z Warszawy do Częstochowy wyprawiony będzie ekstra-pociąg pasażerski.

Pociąg odejdzie z Warszawy w przeddzień odpustu to jest w sobotę, o godzinie czwartej minut piętnaście zrana.

Z powrotem zaś z Częstochowy wysłany zostanie w poniedziałek, o godzinie dziewiątej minut trzydzieści pięć zrana.

Sprzedaż biletów odbywać się ma w dniu jutrzejszym na stacji warszawskiej w kasie klasy trzeciej od godziny 11-tej do 1-ej z południa, tudzież od godziny 6 i pół do 8-mej wieczorem.

W dzień odejścia pociągu sprzedaż biletów nie będzie uskutecznianą wcale.

— Wynalazek.

Wczoraj mieliśmy sposobność oglądać model pożytecznego wynalazku, dokonanego przez pp. Franciszka Niemirę i Stanisława Pola.

Jest nim automatyczny łącznik wagonowy, zezepijający i rozczepiający wagony bez pomocy służby kolejowej, która przy tej czynności narażona bywa na ciągłe niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkie kalectwo z powodu zgniecenia lub przejechania przez wagony.

Wypadki tego rodzaju są nadzwyczaj częste na wszystkich wogóle kolejach żelaznych.

O ile nam wiadomo, pp. P. i N. zrobili już podanie do ministerjum w celu uzyskania patentu na swój wynalazek; zapewne więc wkrótce ukażą się rysunki tego łącznika w specjalnych pismach technicznych.

Życzęby należało, iżby nasze koleje zbadały dokładnie nowy wynalazek i następnie, jeśli praktycznym się okaże, zastosowały go u siebie.

== Oszuści.

W płockiem oszuści nie przestają prowadzić praktyk z listami fałszowanymi, a pisanymi jakoby przez księży.

Oto znów niedawno do wsi Płocznynka pod Dobrzyniem przybył jakiś oszust z listem do właścicieli wioski, jakoby pisanym przez ks. gwardjana OO. kapucynów.

Kapucyni owi, jak list donosił, mieli się zatrzymać w przejeździe u proboszcza w Dobrzyniu i prosili o zasiłek pieniężny na drogę dalszą.

Ale pani K., do której list był adresowany, była tak przeorna, iż oddawcę odprawiła z niczem, a jednocześnie posłała sługę do proboszcza w Dobrzyniu z właściwym zapytaniem.

Okazało się, że owi kapucyni... istnieli tylko w wyobraźni oszusta, polującego na łatwowierność ludzką...

== Wypadek kolejowy.

Wczoraj nad ranem, na drodze warszawsko-wiedeńskiej, na drugiej wioście od stacji Widzów, wykoleił się pociąg towarowy, idący od strony Warszawy.

Parochód z tendrem, brankard i sześć wagonów, ładownych zbożem, cokolwiek uszkodzone, oprócz tego kawałek plantu także zepsuty...

Pasażerowie, jadący pociągami osobowymi, musieli miejsce zawalone przez maszyny i wagony, przebywać pieszo do drugiego pociągu.

Energiczne roboty około przywrócenia komunikacji zarządzono natychmiast.

Przerwa trwała około 10 godzin — wskutek czego wczorajsze pociągi dość znacznie się opóźniły.

Przyczyna wykolejenia dotąd nie wyjaśniona... Wypadek nie uszkodził w niczem służby pociągowej.

== Wędrowka listu.

Berliński *Börs. Courr.* opowiada co następuje: Niespodzianą wędrowkę odbył list z Reichenberga w Czechach, zaadresowany wyraźnie, a'e po czesku do Pragi.

Adres był następujący: „Pannu Józefowi Andolowi, kawiarnia „Londyn“ w Pradze.“

Urządnic pocztowy zrozumiał tylko wyraz „Londyn“ i posłał list do Anglii.

W Anglii na pocztę nie zrozumiano także adresu, lecz w przypuszczeniu, że „kawiarnia“ ma oznaczać „Kanadę“, wysłano list do Ameryki.

Dopiero w Kanadzie znalazł się ktoś znający język czeski i odesłał wreszcie list do — Pragi!..

== Duch.

Do organisty przybył wieśniak, oświadczając, iż widział ducha.

— Gdzie?

— Na murze ementarnym.

— Jak wyglądał?

— Jak wielki osioł.

— Idź — odrzekł organista — w pokoju do domu i nie opowiadaj tego nikomu, gdyż przestraszyłeś się własnego cienia...

== Dobra myśl.

Nauczyciel tłumaczył uczniom, co to jest myśl i jakie z niej wypływają skutki.

Po skończonej lekcji, zwracając się do najbliższej siedzącego, zapytał:

— O czemże naprzykład obecnie myślisz?

— Ja myślę, że gdyby pan profesor wyszedł teraz z klasy, to i mybysmy to samo zrobili...

== Różne gusta.

— Wiesz, kiedy spostrzegam takie piękne buziaki, bierze mnie chęć do żenienia się...

— A ja przeciwnie, żałuję, że już żonaty...

== Wypadki.

* Zamieszkał w browarze p. Junga robotnicy Michał R. i Moszek K. pokłócili się wczoraj srodze.

Pierwszy zadał drugiemu w bójce kawałkiem cegły głęboką ranę w głowie.

Sprawa wytoczona została przed sąd.

* Na ulicy Pańskiej, w domu nr 46 córka robotnika Szymona D., Józefa, lat 6 licząca, spadła ze schodów czwartego piętra na trzecie i poraniła się silnie.

* Felicja M., zamieszkała pod nr 8 na Nowym-Swiecie, przybywszy w odwiedzin na Browarną pod nr 2, tamże z niewiadomej przyczyny nagle zmarła.

* Na rogu Nalewek i Świętojerskiej Lejzor K., powożący dorożką nr 210, nieostrożnie jadąc najechał na wyrobnika Mordkę B. i skaleczył go silnie w głowę.

* Przy ulicy Świętojańskiej, policjant K. podniósł z chodnika chorą kobietę, Marjanę Z.

Odwieziono ją do szpitala.

* J. S., inżynier prywatny, przy ulicy Smolnej pod nr 2 zamieszkały, położywszy się wczoraj do łóżka, wystrzałem z rewolweru zamierzał odebrać sobie życie.

Kula ugodziła w prawą skroń.

Rana jest niebezpieczna.

Przyczyna zamachu samobójczego ma podobno być melancholją, na którą L. cierpieć oddawna.

— *Kolegium kościelne zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego*, stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie Polskiem, zaprasza szanownych członków zboru na roczne ogólne zebranie zwyczajne, odbyć się mające w kościele dnia 14 (26) maja r. b., we środę, o godzinie 4-tej po południu, na którym kolegium kościelne przedstawi ogólnemu zebraniu dorozpoznania: rachunek ogólny przychodów i rozchodów zboru za rok 1879, sprawozdanie dotyczące zarządu funduszami zboru za rok ubiegły, oraz niektóre wniośki, dotyczące uposażeń i interesów zborowych. Oprócz tego odbędą się wybory nowych członków do kolegium kościelnego i do komitetu zborowego, dla sprawowania obowiązków honorowych przez lat trzy, w miejsce wychodzących z urzędowania.

Nadmienia się zarazem, że prawo obecności i głosu na ogólnem zgromadzeniu zboru, w myśl przepisów ordynacji kościelnej, mają wszyscy mężczyźni pełnoletni, stale w parafii zamieszkali i od nikogo niezawisli, którzy przyczyniają się składkami dobrowolnymi do utrzymania kościoła i zakładów zboru, a tam samem do księgi zborowej są zapisani.

Kolegium kościelne uprasza szanownych członków zboru, aby liczenie w terminie i godzinie oznaczonej do kościoła przybyć racyli, dla prawomocności bowiem uchwał zgromadzenia potrzebna jest obecność przynajmniej pięćdziesięciu członków zboru, oprócz członków kolegium kościelnego.

— *Warszawski komitet wsparcia i pomocy dla dotkniętych powodzią*. W celu jaknajprędzszego przyjścia z pomocą ofiarom powodzi i wyjątkowego nieurodzaju, a zarazem zakończenia swojej czynności, ma zaszczyt upraszać najuprzejmiej wszystkie osoby, które otrzymały listy do zbierania składek, o odesłanie takowych na ręce członka-kasjera komitetu p. Aleksandra Goldstana (Rymarska 6), w czasie o ile można najkrótszym. Warszawa d. 10 maja 1880 r. — Viceprezjdjąca Aleksandra Potocka. Członek-sekretarz komitetu Kazimierz Dobiecki.

— *Wykaz wpływów na rzecz dotkniętych powodzią sandomierzan od 3 do 8 maja 1880 r.* — Od redakcji *Nowin* rs. 200; od p. Mintera rs. 6; od p. Zdzisława Borzeskiego w Ugoszczu rs. 25; od wydawcy *Kłoso* rs. 102 kóp. 40; od redakcji *Tygodnika Ilustrowanego* rs. 206 k. 45; od redakcji *Przeglądu Katolickiego* rs. 500; od p. Adolfa Schützta z Białej kieleckiej rs. 300; od p. S. Natanson i synowie rs. 100; od p. Zygmunta Nostitz-Jackowskiego z Chrzonowa rs. 10; od księcia Eugenjusza Lubomirskiego rs. 15; od p. Andrzeja Deskur rs. 75. Zebrane staraniem hr. Łętowskiego w Kocku rs. 55; od hr. Uruskiej z hr. Tyzenhauzów rs. 100; zebrane staraniem Towarzystwa gazowego Dessauskiego: od zakładu gazowego rs. 25, od urzędników i robotników rs. 12 k. 25, razem rs. 37 k. 25; zebrane staraniem p. Ginsberg et Cohn w Częstochowie rs. 20; zebrane staraniem p. Aleksandra Kierznowskiego w Szepetowie rs. 67; zebrane staraniem p. Władysława Tomickiego rs. 29; zebrane staraniem p. Ludwika Geyer w Łodzi rs. 48; zebrane staraniem p. Feliksa Trepki w Jeżowie: od p. Feliksa Trepki rs. 25, od p. A. Kreger rs. 25, od p. Konstantego Strzeleckiego rs. 15, od p. Karola Podczaskiego rs. 10, od p. Strzeleckiej rs. 10, od p. Abrahama Abramson rs. 10, od p. Feliksa Podczaskiego rs. 8, od p. Józefa Kunitz rs. 6, od p. Abrahama Sobelman rs. 5, od różnych rs. 100 k. 85, razem rs. 214 k. 85; zebrane staraniem p. Julji z książąt Golicynów Górskiej: od p. Róży Kronenberg rs. 300, od hr. Karolowej z Kronenbergów Zamovskiej rs. 200, od p. Róży z Kronenbergów Orsetti rs. 200, od hr. Karola Zamoyskiego rs. 100, od różnych rs. 20, razem rs. 820; zebrane staraniem p. Apolonji z Izzyckich Ratomskiej od mieszkańców Lublina i okolic: od p. Antoniego Bobrowskiego rs. 50, od p. Apolonji Ratomskiej rs. 25, od p. Aleksandry Świeżawskiej rs. 25, od p. Natalji z Grodzickich Świeżawskiej rs. 25, od p. Romana Kozaryna rs. 25, od p. Wessel rs. 25, od p. Julji Milowicz rs. 15, od p. Olimpij Laniowskiej rs. 15, od hr. Pelagji Poletyło rs. 15, od p. Franciszkowej Sawickiej rs. 12, od p. Roksandry Liszyn rs. 10, od p. Emilji Rzewuskiej rs. 10, od hr. Antoniny Tarnowskiej rs. 10, od p. Teresy z Kujawskich Graf rs. 10, od p. Celestyny Milzeckiej rs. 10, od p. Bernarda Meyersohn rs. 10, od p. Jelkowskiej rs. 10, od p. Izzyckiej rs. 10, od p. Amalji Roland rs. 6, od p. Jabłonowskiej rs. 6 k. 25, od p. Henryki Telczyńskiej rs. 6, od p. L. Zembrukskiej rs. 6, od p. Pelagji Laniowskiej rs. 5, od d-ra Karola Zagórskiego rs. 5, od p. Zofji Kicińskiej rs. 5, od p. Marji z Kicińskich Orzanowskiej rs. 5, od różnych i bezimiennie rs. 131, 1 dukat rs. 4 k. 40, razem rs. 491 k. 65; zebrane staraniem Towarzystwa akcyjnego Lilpop Rau etc. Loewenstein: od samego Towarzystwa rs. 100, od pracujących w zarządzie i zakładach Towarzystwa oraz w fabryce stali rs. 197 k. 85, od robotników zakładów Towarzystwa rs. 226 k. 78,

razem rs. 524 k. 63; od p. Eugenjusza Gżybowskiego rs. 50; zebrane staraniem Towarzystwa akcyjnego Jani i Łazienek rs. 10 k. 55; zebrane staraniem p. Enstachego Świeżawskiego prezesa dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lublinie: pozostałość ze składek na szluzaków podług ogłoszenia nr 70 *Gazety Lubelskiej* rs. 96 k. 52, od dominium Strzelce rs. 87 k. 50, od p. Antoniny Jabłonowskiej rs. 50, od p. Franciszka Świeżawskiego rs. 25, od p. Jerzego Mogielnickiego rs. 20 k. 25, od p. Jana Umienieckiego rs. 20 k. 25, od p. Władysława Trabezyńskiego rs. 20 k. 25, od p. Wacława Daniszewskiego rs. 67 k. 50, od p. Walentego Głogowskiego rs. 20 k. 25, od p. Lipińskiego rs. 13 k. 50, od p. Henryka Rzuchowskiego rs. 33 k. 75, od p. Feliksa Świrczyńskiego rs. 6 k. 75, od p. Wincentego Skawińskiego rs. 25, od p. Zarzyckiego rs. 15, od p. Henryka Grabowskiego rs. 25, od p. Władysława Gorzkowskiego rs. 25 k. 33, od p. Władysława Czerwskiego rs. 54 k. 50, od p. Margulies rs. 33 k. 75, od p. Ignacego Głogowskiego rs. 32 k. 50, od p. Mieczysława Kicińskiego rs. 30 k. 95, od p. Bogusława Wydzgi rs. 30, od p. Gustawa Kaczkowskiego rs. 16 k. 55, od p. Antoniego Plewińskiego rs. 10, od różnych i bezimiennie rs. 128, razem rs. 888 k. 10; zebrane staraniem p. Bolesława Gómbowskiego rady kołegjalnego Towarzystwa kredytowego ziemskiego: od p. Bolesława Gómbowskiego rs. 25, od p. Napoleona Wróblewskiego rs. 25, od p. Tobiasza Jakobowicza rs. 25, od p. Bronisława Podlewskiego rs. 15, od p. Z. Glezner rs. 15, od p. Kaźmierza Zielińskiego rs. 15, od p. Ksawerego Turskiego rs. 15, od p. Rudolfa Karweg rs. 15, od p. Zuzanny Karśnickiej rs. 15, od p. K. Bronikowskiego rs. 10, od p. G. Siemińskiego rs. 10, od p. Napoleona Porzewskiego rs. 10, od p. Siewczyńskiego rs. 10, od p. Berka Hemsdorff rs. 10, od p. Stanisława Walewskiego rs. 10, od p. Napoleona Stępowskiego rs. 6, od p. Komualda Zaborowskiego rs. 6, od p. Kozłowskiego rs. 6, od p. Stanisława Domieckiego rs. 5, od ks. Justyna Gryglewskiego rs. 5, od p. Jana Taczanowskiego rs. 5, od p. S. Plewczynskiego rs. 5, od p. F. Starzyńskiego rs. 5, od p. J. Jabłońskiego rs. 5, od p. Świętkowskiej rs. 4, od ks. Poncjana Pniewskiego wikariusza z Pajęczna rs. 3, od p. Izaaka Jakubowicza rs. 3, od p. A. Koban rs. 3, od różnych rs. 18 k. 90, razem rs. 304 k. 90; zebrane staraniem p. Hermana Meyer (dodatkowo): od Banku dyskontowego rs. 50, od p. J. U. Kleinmana rs. 25, od p. Jonasa Sussmann rs. 25, od p. Markusa Baumberg rs. 25, od p. Arona Hirsza et Halberstadt rs. 25, od p. Szai Prywis rs. 25, od p. Ch. G. Ceyler rs. 25, od p. Lichtenbaum rs. 25, od p. Arona Glass rs. 20, od p. Izraela Bartmann rs. 15, od p. Spieltein i Bialer rs. 15, od p. L. Rabinersohn rs. 15, od p. Libera Korngold rs. 15, od p. Maurycego Saltzmann rs. 15, od p. M. Morgenstern rs. 10, od p. S. Portner rs. 10, od p. J. W. rs. 10, od p. J. Zalberg i Lindensat rs. 10, od p. L. M. Prywes rs. 10, od p. S. L. Prywes rs. 10, S. Trokenheim rs. 8, od p. A. Prywes rs. 7, od p. Stanisława Zweigbaum rs. 5, od p. Joachima Asterblum rs. 5, od p. Wolfa Machonbaum rs. 5, od p. Maksa G. Meyerson rs. 5, od p. Zygmunta Lindeufeld rs. 5, od p. Sternberg Synowie rs. 5, od p. Ludwika Goldfluss rs. 5, od p. Leona Wachis rs. 5, od p. Jakóba Korngold rs. 3, od p. Izydora Sachs rs. 3, od p. D. Grossmann rs. 1, razem rs. 442; od zarządu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy subiektów handlowych rs. 64 k. 14; od zarządu fabryki cukru Leonow rs. 25; od zarządu fabryki cukru Konstancja rs. 50; od p. H. Idy Mostowskiej z hr. Günther rs. 25; zebrane staraniem pp. G. Buhle et Comp. w Kaliszu rs. 25; dochód z przedstawienia teatralnego uczniów szkoły dramatycznej pod kierunkiem p. E. Derynga rs. 247 kóp. 50, razem rs. 6,079 k. 42, poprzednie ofiary i dochody wynosiły rs. 25,812 k. 25, ogółem rs. 31,891 k. 67, wydatki dotychczasowe rs. 22,710 k. 72, remanent z dniem dzisiejszym rs. 9,180 k. 95.

Warszawa, d. 8 maja 1880 r.

Członek kasjer komitetu, *Aleksander Goldstana*.
Członek sekretarz komitetu, *Kazimierz Dobiecki*.

Nekrologia.

† Jutro, to jest w piątek, jako w czwartą rocznicę skonu ś. p. Elżbiety z hr. Branickich hr. *Krasieńskiej*, za spokój jej duszy odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana. —10881—

† Jutro, to jest w piątek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Juliana *Hofert*, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 8-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które żona wraz z córką zaprasza krewnych i przyjaciół. —10880—

† W piątek, dnia 14 maja r. b., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Teofila *Janowskiego*, obywatela ziemskiego powiatu lidzkiego, gubernji wileńskiej, odprawioną zostanie za spokój jego duszy wotywa żałobna, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiej-Przedmieściu, obok skweru. —10808—

† W dniu 14 maja r. b., w piątek, o godzinie 9-tej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza św. za duszę Juljanny i Jacka **Zakluczynskich**, a to z legatu przez niedy Juljanę Zakluczynską uczynionego; o czym nadzór ementarsza powązkowskiego interesowanych zawiadamia.

—10824—

† W sobotę, dnia 15 maja, o godzinie 9-tej zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo i przeniesienie zwłok s. p. Leona i Katarzyny z Otrębusów małżonków **Chodakowskich**, na które pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

—10807—

† W sobotę, dnia 15 b. m., jako w dzień imienin, za duszę s. p. Zofji z Poradomskich **Goebel**, odprawionem będzie nabożeństwo o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Józefa, obok skweru, na które ma zapraszać krewnych i znajomych.

—10846—

† s. p. Paulina **Sawicka**, panna, lat 19, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w dniu 12 maja r. b. Wyprawienie zwłok z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski nastąpi w dniu 14 maja r. b., w piątek, o godzinie 5-tej po południu, na które zaprasza się życzliwych i przyjaciół.

—10800—

† Pozostała wdowa po s. p. Bolesławie **Cüny (Kine)** składa serdeczne i najczulsze podziękowanie wszystkim towarzyszącym osobom w odprowadzeniu zwłok mego na cmentarz powązkowski, jak również życzliwym, którzy raczyli zwłoki nieboszczyka na swych barkach zanieść z kościoła katedralnego św. Jana na miejsce wiecznego spoczynku.

—10774—

M. Cüny.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 11-go maja. — Amnestjonowani komuniści przygotowują na dzień 23 maja wielką demonstrację. Wszyscy ci, którzy brali udział w walce komuny w dniu 4 września, zebrać się mają w dniu 23-im maja na placu Bastylli i stamtąd udać się ostentacyjnie na cmentarz, na którym znajdują się groby poległych. Rada ministerjalna postanowiła przeszkodzić tym wiechreniom.

× **Paryż** 11-go maja. — Wydawca Calman Levy przygotowuje do druku korespondencje George Sand.

× **Rzym** 11-go maja. — W dniu 17 maja odbędzie się tu ku pamięci wielkiego muzyka Palestriny uroczystość poświęcenia z odsłonięciem bustu; w festynie tym wezmą udział najpierwsze znakomitości muzyczne.

× **Genewa** 11-go maja. — Część tunelu św. Gotarda o 6,300 metrów od wejścia południowego, zawaliła się w tych dniach; trzech robotników zabitych, a sześciu rannych.

× **Londyn** 11-go maja. — Angielska admiralieja czyni przygotowania do dalszego wzmocnienia eskadry angielskiej na wodach chińskich.

× **Frankfurt n. M.** 11-go maja. — Gazecie *Frankfurter Presse* donoszą telegraficznie z Berlina, iż rokowania z Rzymem całkowicie przerwane zostały.

× **Kolonja** 11-go maja. — Miasteczko Baumholder nawiedzone zostało w tych dniach strasliwym pożarem. W ciągu kilku godzin zgorzało dwie trzecie domów. Przeszło tysiąc mieszkańców pozostało bez schronienia.

× **Berlin** 11-go maja. — Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj rano z Wiesbaden.

× **Lwów** 11-go maja. — Miasteczko Bursztyn nawiedzone gwałtownym pożarem. Spłonęło 64 domów, a 72 rodzin pozbawionych zostało mienia. Szkody wynoszą około 100,000 guldenów.

× **Peszt** 11-go maja. — Na wczorajszym ogólnym zgromadzeniu węgierskiego damskiego towarzystwa „Krzyża czerwonego” przewodniczyła cesarzowa austriacka.

× **Konstantynopol** 11-go maja. — Dzienniki tureckie donoszą, iż wieś Heledli, położona w pobliżu mało-azjatyckiego miasta Sinope, podczas trzęsienia ziemi, całkiem zsunęła się do morza. Z sześćdziesięciu domów i meczetu nie pozostało ani śladu. Mieszkańcy mogli się dość wczynie uratować.

× **Pern** 11-go maja. — Sprawy wielkiego pożaru, który w dniu 8 maja 1879 zniszczył w Pernie trzydzieści domów, skazani zostali: pozbawiony poprzednio wszelkich praw zniszczenia miasta przez pożar—na 12-letnie roboty przymusowe w twierdzeniach; ucyli przez niego do podpalania siedmiu nastoletni chłopcy Iwan Nikiforow i Paweł Melechinn—na utratę wszelkich praw i na osiedlenie do mniej oddalonych miejscowości Syberji.

× **Ekaterinodar** 11-go maja. — W stancyi Tymoszewskiej, w powiecie ekaterinodarskim, wybuchł przy silnym wietrze pożar. Zniszczył on 180 domów mieszkalnych z zabraniami gospodarskimi i całym dobytkiem. W płomieniach zgorzało troje dzieci. Sto dziesięć rodzin pozostało bez dachu i sposobu do życia.

Przegląd polityczny.

Wszystkie pogłoski i domysły, wróżby i podejrzenia, dotyczące polityki Gladstona względem Austrii, zostały za jednym zamachem obalone; telegram z Londynu pod datą 11-go b. m. przyniósł nam wielce poważną w treści wiadomość o nocy, którą na wyraźne żądanie Gladstona minister spraw zagranicznych, Granville, wysłał Elliotowi do Wiednia. Wspomniana nota zawiera kopję aktu dyplomatycznego, który prezes gabinetu w dniu 3-im b. m. wręczył połączni hr. Karolyi, posłowi austriackiemu przy dworze angielskim. W tej nocy Gladstone wyrzeka się najformalniej swoich poprzednich zawiści i niechęci względem rządu austriackiego; przyznaje, że był za namiętym, za mało ogólnym, źle albo niedokładnie poinformowanym i że dzisiaj jako minister nie mógłby przyjąć odpowiedzialności za wyrażenia dawniejsze, które nieoficjalnie Austria! wyrwało mu się na podstawie mało znaczących dowodów, które miały popierać jego podej-

żenia co do dążeń zaborszych polityki austro-węgierskiej, ale po wyjaśnieniach, jakie mu dał hr. Karolyi, uznaje słuszność zarzutów robionych mu ze strony prasy i opinii publicznej w Austrii. Gdyby miał tę pewność i znajomość rzeczy, co dzisiaj nie byłby się nigdy odważył w tak dotkliwy sposób obwinąć i traktować rząd wiedeński. Cofnął też kalumnię, rzuconą na samego cesarza Franciszka Józefa w jednej ze swoich mów przedwyborszych w Szkocji.

Presse dość obojętnie przyjęła ten dowód skruchy ze strony dyplomaty angielskiego, któremu widocznie wiele zależało na wyjaśnieniu sytuacji i stosunków liberalnego gabinetu do Austro-Węgier. Dzienniki angielskie, z wyjątkiem *Standarda*, pochwalają krok Gladstona. *Daily News* nazywają list jego do hrabiego Karolyi ważnym dokumentem państwowym.

Odpowiedź Austrii na cyrkularz angielski będzie najlepszym wyjaśnieniem i poparciem tych zapewnień, które za pośrednictwem posła rządu wiedeńskiego wywołały tę publiczną spowiedź kierownika dzisiejszej liberalnej polityki w Londynie.

Presse zamieściła obszerny telegram, streszczający program tejże polityki według rzekomych informacji jednego z członków gabinetu, przedmiotem szczególniejszej działalności *in spe* nowego rządu są przeważnie sprawy wewnętrzne, domowe. W kwestjach zewnętrznych stoi na porządku dziennym sprawa reform w Malej Azji, rozgraniczenie Grecji, odnowienie traktatów handlowych z Francją za pośrednictwem Leona Say'a i zawiązanie z republiką ścisłych i przyjaznych stosunków. Nakoniec ważny punkt stanowi ewentualne reformy armii. Grauville w interesie Grecji przygotowuje do mocarstw okólnik, zaś w sprawie reform azjatyckich ponowną reklamację do Porty, którą rząd angielski gotów będzie nawet na mocy anglo-tureckiej konwencji poprzeć energicznymi środkami.

W stronnictwie radykalnem objawia się już wielkie niezadowolenie z powodu działań nowego gabinetu. *Pol. Cor.* dowiaduje się, iż stronnictwo to wykreśliło z klubu radykalnego wszystkich członków, którzy pod firmą Gladstona przyjęli udział w ministerjum; do ekskomunikowanych należą: Dilke, Mundella, Fawcett i inni. Umiearkowani zaś liberaliści obsypują tych panów grzecznościami i względami na każdym kroku; sam ks. Walji zaprosił ich zeszłej środy na obiad do siebie.

W Konstantynopolu przeraziła wszystkich wiadomość o zamianowaniu Goeschena tymczasowym ambasadorem przy dworze sułtańskim; jakkolwiek widzą tam dobrze, że pod względem politycznym Goeschens skrajnych przekonań nie wyznaje i nie należy do tych, którzyby Turków z Europy wykurzyć chcieli, ale jego reformatorskie plany w kwestji finansowej przerazają, a zwłaszcza sfery serajowe.

Przypuszczają, że pełnomocnik angielski zechce zaprowadzić ład i porządek w finansowości tureckiej i położyć koniec marnotrawstwu, niszczącemu skarb państwa; to może obudzić nie lada popłoch wśród rzeszy dworskich wyzyskiwaczy i aferzystów, skubiących złote pierze gdzie i jak się uda.

Wiadomość o oderwaniu się Albanji i jej rewolucyjnych projektach nie została dotychczas nikąd potwierdzoną, ani też zaprzeczoną. Nota mocarstw traktatowych, wzywająca Portę do załatwienia sporu z Czarnogorą, nie wywołała jeszcze żadnej urzędowej odpowiedzi; tylko dzienniki tureckie *a priori* usprawiedliwiają rząd i wyjaśniają, dlaczego złe nie da się więcej naprawić. *Ultra posse nemo obligatur* powiadają one i dowodzą, że wobec ligi albańskiej Porta straciła wszelką powagę i władzę. Wszystko to prawdziwe być może, ale czarnogórców nie wcale nie obchodzi; oni mają prawo żądać tego, co im się według zobowiązań i uroczystych przyrzeczeń Turcji należy.

Wczorajsze telegraficzne wiadomości ze Skodaru nie dosyć jasno przedstawiają właściwą sytuację; jedna depesza mówi o formalnem zorganizowaniu się rządu albańskiego w Skodrze, druga zaś o porzuceniu przez nich zamiarów zaczepnych względem czarnogórców i cofaniu się ku Drynie.

Zdaje się, iż projekt kompromisu z albańczykami na podstawie udzielenia im swobód autonomicznych najłatwiej rozwiązałby kwestję zaogniającą się z dniem każdym.

Wspominaliśmy już, że dnia 11-go b. m. ma być otwartą skupeczyna serbska, która zajmie się ratyfikacją ugody kolejowej z Austrią.

Odwiedzin ks. Aleksandra bułgarskiego w Białogrodzie zapowiedziane zostały na czerwiec; książę zamierza trzy dni zabawić w stolicy serbskiej. W Scfji starają się odebrać tej wycieczce w sąsiedztwo wszelki charakter polityczny; zapewniają, że w towarzysztwie księcia udają się tylko sami adjutanci, bez udziału osób dyplomatycznych.

Gdyby chodziło o cele polityczne podsuwane Bułgarji, o zawarcie przymierza państw bałkańskich, to można by tę sprawę traktować przez pośredników; osobiste stosunki nie byłyby konieczne i ks. Aleksander

właśnie dla uniknięcia pozorów, mógłby zaniechać wyjazdu do Białogrodu.

Ostatnia mowa ks. Bismarka w niemieckiej radzie państwa wywołała ostrą krytykę w dziennikach zagranicznych. *Times* dał dotkliwą odprawę kancelarzowi za identyfikowanie swojej osoby z jednoscia i twarzą państwa niemieckiego. Dzienniki republikańskie z wielkiem zadowoleniem parafrazują te ustępy z żalostnej skargi kancelarza, które dotyczą braku zgody, patriotyzmu, jednoci w niemieckiej imperji. Książę dyplomatów europejskich przerachował się i nie spostrzegł, że owe *verba veritatis*, powiedziane parlamentowi, dostaną się do ucha Europy i wywołają... uśmiech zadowolenia i złośliwości na ustach republiki. *Le pauvre homme!* powiada o kancelerzu z Molierem bonapartystowski *Pays*, a tym wykrzyknikiem wsłólczenia i pożałowania zadaje mu dotkliwszy cios, niż wszystkie strzały Delbrücków i Windhorstów.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 12-go. — Wszystkie dzienniki z wyjątkiem *Standarda* pochwalają list Gladstona do ambasadora austriackiego Karolyi. *Times* nie wątpi, że gladstonowska apologia cesarza zostanie dobrze przyjęta przez hr. Karolyi i ludność austro-węgierską. *Daily News* powiada, że stosunki obecne i sposób ogłoszenia nadają temu listowi znaczenie ważnego dokumentu państwowego. Odpowiedź Austro-Węgier na notę okólnikową Anglii potwierdzi wszystkie zapewnienia, które hr. Karolyi dał Gladstonowi.

Wiedeń 12-go. — *Polit. Corresp.* donosi z Szkodry pod d. 11 b. m.: Wiadomość podana przez dzienniki, jakoby Albanja ogłosiła się zupełnie niezależną od Porty, nie jest zupełnie prawdziwą. Wszelkie dotychczasowe manifestacje albańczyków miały tylko na celu urządzenie autonomicznego księstwa albańskiego pod zwierzchnictwem sułtana z Ali-paszą w Gusinie, jako księciem albańskim.

Odessa 12-go. — Hrabia Todleben, tutejszy jenerał-gubernator, wezwany został przez ministra wojny do Petersburga, dokąd też już wyjechał.

Wiedeń 12-go. — Rząd austriacki, pomimo uchylecia w sejmie niemieckim prawa ożegłodze na Elbie, nie cofnie układu z Niemcami w tej sprawie, lecz domagać się będzie jego wykonywania.

Londyn 12-go. — Układy o zawarcie traktatu handlowego z Francją prowadzić będzie z Sayem Dilke.

Bukareszt 12-go. — Izba zostanie wkrótce zwołaną, ponieważ w dniu 22 b. m. ma nastąpić ogłoszenie Rumunji królestwem. Gabinet kompletuje się.

Berlin 13-go. — *Russisch-deutsche Correspondenz* donosi z Petersburga: Rozpowszechniane przez prasę zagraniczną pogłoski o wydalaniu poddanych zagranicznych wyznania żydowskiego ze stolicy powstały skutkiem nieporozumienia. Prawo, zabraniające żydom pobytu w obydwóch stolicach państwa rosyjskiego, istnieje od 1857 roku. Jakkolwiek prawo to ściśle jest przestrzegane od miesiaca lutego r. b., dotychczas jednak było tylko 7 wypadków wydalania. Przytem może każdy żyd zwrócić się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o prawo pobytu w Petersburgu. Prośby takie są prawie zawsze uwzględniane, jeżeli są uzasadnione.

Londyn 13-go. — Komisja izby niższej w sprawie odmówienia przysięgi przez Bradlongha oświadczyła się większością jednego głosu (był to głos prezesa komisji) przeciwko odmawianiu przysięgi. Mundella wręczył Granvillovi protest posiadaczy bonów tureckich przeciwko konwencji Porty z bankiem otomańskim, prosząc zarazem o opiekę nad prawami i interesami właścicieli bonów ze strony rządu angielskiego.

— Zarządy dróg żelaznych: warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej, warszawsko-terespolskiej i moskiewsko-brzeskiej podają niniejszem do publicznej wiadomości, że celem skrócenia czasu, potrzebnego dla przewozu towarów, idących z Rosji, przez Warszawę, za granicę, od dnia 1 (13) maja 1880 roku wysyłany będzie codziennie bezpośredni pociąg towarowy, wychodzący z Moskwy o godzinie 8 m. 50 wieczór. Pociąg ten, do przybycia za granicę, pozostawać będzie w drodze od 7 do 9 dni.

—10837—1—1

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 3 (15) maja r. b. wprowadzona zostanie obniżona taryfa dla przewozu mialu węglowego ze stacyj Granica, Dąbrowa i Sosnowice do stacyj Łódź.

—10836—1—1

— W *Szkole kucharek* (Chmielna nr 11), w dalszym ciągu ukończyły kurs nauki i otrzymały świadectwa uzdolnienia: pani K., żona obywatela ziemskiego i panna C., córka b. obywatela.

1—1—10823—

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej
podaje do powszechnej wiadomości, iż dotychczasowy rozkład jazdy na głównej linii tejże drogi, między Mławą i Kowlem, pozostaje nadal bez zmiany. Na oddziale zaś Łuków-Iwangród z dniem 3 (15) maja r. b. pociągi kursować będą w następującym porządku:

Pociąg pocztowy nr 11 wychodzić będzie z Iwangrodu o godzinie 12 minut 11 po południu i przybywać do Łukowa o godzinie 2 minut 7 po południu, pociąg zaś pocztowy nr 12 wychodzić będzie z Łukowa o godzinie 2 minut 38 po południu i przybywać do Iwangrodu o godzinie 4 minut 34 po południu.

Godziny powyższe oznaczone są podług południka warszawskiego. —10651-3-3

— Pan J. Sporny, reklamujący fabrykę asfaltu zarządzaną przez siebie, ale reklamujący w sposób, w którym chce przyniesienia ujemnej renomy innych tego rodzaju fabryk za jasno przebiega, czuje się dotkniętym odpowiedzią, jaką otrzymał na taką reklamę, a chcąc zbliżyć dowody zawarte w tej odpowiedzi, zaczyna bardzo niezręcznie od zapewnienia, iż ubliżyłby sobie, gdyby się wdał w tym względzie w polemikę, lecz czyni to w następnych wierszach z całą zawziętością, do jakiej nie zniżyliby się nikt, mający poczucie, że broni dobrej sprawy. Bo czyż jest w swoim miejscu chęć dotknięcia osobistości? a zresztą, czyż może to kogo interesować, czem np. p. Sporny zatrudnia się jeszcze prócz zarządzania fabryką asfaltu, byleby tylko dobrze fabrykę zarządzać, która w takim razie wykonywać będzie roboty nie wymagające ciągłej reparacji? Bardzo więc niestosowną i niefortunnie wymyśloną jest zaczepka p. Spornego co do tego, że prowadzi inny jakiś handel oprócz zajmowania się robotami asfaltowymi: niech p. Sporny nie zbawia od przedmiotu, niech powie dlaczego główna inżynierja warszawska i Zarząd gub. warszawski, posiadające inżynierów specjalistów równej zapewne wiedzy co p. S., uznają, że asfalt limmerowski lepszy jest niż tu fabrykowany asfalt włoski; niech powie, dlaczego ten ostatni, użyty do wylania części Krakowskiego-Przedmieścia, zerwany został i zastąpiony szosą, a część ulicy Długiej, tymże asfaltem wylana, nie pozbywa się weale kotłów, tak często reparacji wymaga — a wtedy ja mu dowiodę, że miejsca wylane asfaltem limmerowskim, do którego dodaje się czysty bitum, a nie żaden lak fabrykowany ze smoły gazowej, odznaczają się trwałością i lata przechodzą, a żadnej nie wymagają reparacji, jak np. brama w hotelu paryskim, przed trzema laty przezemnie takim asfaltem wylana, a która, pomimo ciężkiej jazdy wciąż po niej odbywanej, doskonale, bez najmniejszej reparacji się trzyma. Niech fakta te prawdziwe służą za dowód, kto mianowicie: p. Sporny czy ja, zastawiać ma do siebie ostatni ustęp, w drugiej reklamie p. Spornego przytoczony.

Ign. Gantzwahl,
wł. fabr. asfaltowej.

1-1-10878-

— Dr J. Wisłocki, podobnie jak roku zeszłego, przez sezon kąpielowy praktykować będzie w **CIECHOĆINKU**, dom W. Mireckiego, obok apteki, 3-3-10078-

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 12-go Maja 1880 r.
Hr. Zaluski Karol, nadzw. poseł austriacki przy dworze perskim z Teheranu; Hrabia Romiker Kazimierz, on. z Balty; Rybicki Ignacy, radca stanu z Żytomierza; Zawalewski Wasili, radca honorowy z Petersburga; Ferenci Jan, urzędnik z Aleksandrowa; Kozłowski, Jakób, urzędnik z Dynaburga; Palucki Edward, ob. z Kijowa; Nangaret Antoni, ob. z Charkowa; Deryng Herman, ob. z Berlina; Wahley Harry, ob. z Berlina; Meisenberg Fryderyk, ob. z Berlina; Żurawlew Michał, ob. z Petersburga; Zwanev Katarzyna, żona as. koleż. z Wiednia; Waldowska Warchanek Leonida, ob. z Kiweru.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 14-go t. j. w Piątek: Zupa szczawiowa, pieczeń wołowa, kartofle, makaron z serem na post.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
czwartą codziennie. — Niecała, dom hr. Krasińskiego. 131-0-22669-

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,
obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej. — Otwarta codziennie od 10 do 6. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.

— **Instytut leczniczy d-ra Kadlera** przyjmuje chorych na **sypilis i skórę** tak na mieszkanie jako i przychodnię, od godziny 10 do 11-tej i od 4 do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście 36. 10912

— **St. Kosinski**, inżynier budowniczy, osusza wilgotne mieszkania za pomocą specjalnych pieców kaflowych, kaloryferowo-wentylacyjnych. O skutkach można się przekonać. Piece zwykle mogą być na takież przerobione. Nowo-Zielna 36. —10796-2-20

— **INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3**, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASAGE**; na gimnastykę higieniczną zaś przyjmuje w odpowiednie komplety **M. OLSZEWSKI**. —10179-1-3

B. Lauterbach, Leszno 8, sprzedaje węgle zagran. po rs. 1, krajowe po 95 k. najmniejsze zamów. 5 korey. —10524-2-12

WAŻNE NA CZASIE!
Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania zaraz **MAGAZYN MÓD** na ul. z przynależnych ulic z eleganckim urządzeniem. Pielicnie wyrobioną klientelą. Wiadomość pod. można w kiosku przy ulicy Senatorskiej wprost Miodowej. —10802-1-3

— **Dr Ludwik Wolberg** przeniósł mieszkanie na **Elektoralną nr 31**, przyjmuje do 9 i pół i od 4 do 7. —9812-5-6

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 13-go maja 1880 roku

W e k s l e		Dopełnione transakcje		z końcem g	
Berlin 4 wista z krótkim terminem (2 dni)	300 marek....			żąda:	plac
Londyn 3 mies.	za 1 f. st.				
Paryż 8 dni	za 300 fr.				
Wiedeń 8 dni	za 150 fl.				
Papiery publiczne.					
Oblig. skarbowe rs. 100 ...					
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.		99.75			
4% L. z. nowe z r. 1869 duże	99.10 15	99.25			
małe	98.90	99.			
Listy zast. m. War. serji I.		92.50			
II.		92.35			
III.	91.35	91.45			
L. z. m. Łodzi serji I i II.					
4% List. likwidacyjne duże		86.			
małe.	85.75	85.25			
El. Bank. Ces. ser. I i II i III.					
Ros. Pół. Prem. z r. 1864...					
1866...					
Pożyczka wschodnia rs. 100	90.70 80	90.85			
II	rs. 100	90.85			
III	rs. 100	90.85			
Wartość kuponów: od listów zast. 156% nowych 197% zastawnych m. Warszawy serji I i II 59% m. Łodzi 15% listów likwidacyjnych 181% oblig. skarbowych 46% pożyczki prem. 1-ej emisji 166% drugiej emisji 83% Monety: Polimperijskie rs. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. k bankowe guldeny austriackie rs. kop. —					

— **Dr Grodzki**, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,“ leczy choroby sekretne, oraz niemoc miejscową i ogólną wskutek takowych. Róg placu św. Aleksandra i ul. Mokotowskiej nr 23. —9798-4

— **Dr. Adam Świrski**, lekarz zakładu zdrowo-kąpielowego w **Ironiezu**, ordynować będzie jak lat poprzednich; mieszka: „Stary pałac“ na dole. —10238-4-4

TEATR WIELKI

Dziś: Halka.

TEATR ROZMAITOSCI

Dziś: Przyjaciele Hioba (1-szy raz). — Ostatnia próba. Jestem zabójcą.

CENY ZBOŻA.

za pūd na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej		z dnia 12 maja 1880 r.	
Pszenica:	wyborowa	155	165
	średnia	125	150
	ordynaryjna	105	—
Żyto:	wyborowe	114	115
	średnie	109	113
	ordynaryjne	103	—
Jęczmień:	wyborowy	107	114
	średni	94	104
	ordynaryjny	99	101
Owies:	wyborowy	89	97
	średni	89	97
	ordynaryjny	—	—
Groch:	gorszy	—	95
Gryka:	—	88	—
Kasza jaglana:	wyborowa	120	130
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—
B. Werner et Comp.			

Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
140 17 1/2	— 32 1/2 40.55	140.70	—
113.55.70	—	9.53	—
119.55.70	—	113.85	—
—	—	120.	—
Akcie i Obligacje.		Dopełnione z końcem giełdy	
Akcie wiel. tow. Ros. kolei żel.		żąda:	plac.
za rs. 125		—	—
Akc. dr. z. Warsz.-W. rs. 100		—	—
Akc. dr. z. Warsz.-B. rs. 100		—	—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.		—	—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej		—	—
Akc. Banku Handl. w Warsz.		275	—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.		290	—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi		—	—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia		148	745
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru		—	305
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów		—	695
Akc. Debrzel tow. fabr. cukru		—	1850
Akc. 1. Lipop, Rau i Loewens.		—	1750
Akc. towarzyst. fabryki machin		—	—
Akc. towarzyst. Łazien. 1. Łazi		—	—
Akc. Tow. zakł. przedz. Z wier.		—	—

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.

Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9-6. — W Świąta od 12-3. **Licytacja co Wtorek i Piątek.** k-8829-18-0

LEŚNIK,

który ukończył akademię leśniczą w Austrii, poszukuje miejsca nadleśnego lub taksatora lasów, poważne rekomendacje posiada. Bliższą wiadomość można powziąć w fabryce cukrów w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 40. k1-3-10872-

Zdolny Stolarz,

znajdzie stałe zatrudnienie. Wiadomość ulica Długa Nr 33, w składzie tabacznym. k1-3-10899-

B O N A

młoda, Niemka, znająca trochę język polski na czas letni potrzebna jest na wieś do młodej pani. Wiadomość ulica Twarda, Nr 36, Nr 1, od godziny 11-ej do 1-ej. k1-1-10896-

Tureckie Tytonie i Papierosy,

z fabryki Wasili Iwanowicz Asmalow et Com. w Rostowie nad Donem nadeszły do Składu

Edwarda Westphal,

ulica Wierzbowa, dom hr. L. Krasińskiego, Nr 612a, i Filij przy ulicy Senatorskiej Nr 8/461 (Plac Teatralny) obok Ratusza, Pałac Blanka. k1-3-10859-

TEATR GRANZOWA

przy ulicy Danielewiczowskiej.

Jutro w Piątek dnia 14 Maja 1880 r.

przedstawienie

Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego

pod dyrekcją

Adolfa Stegemanna.

z Wrocławia.

Hasemanns Töchter,

komedja ze śpiewami w 4 aktach, p. L'Arrange.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

k-10883-1-1

Szczawnica.

Osobie udającej się do Szczawnicy a potrzebującej opieki może towarzyszyć osoba bardzo praktyczna. Adresy nadsyłać pod lit. NN 7 do Redakcji Kurjera. k1-1-10788-

Ważna Wiadomość.

Od dnia 25 maja do 8 lipca r. b., jest do wynajęcia umeblowane mieszkanie z usług. Wiadomość Żorawia Nr 27a, mieszkania 11. k1-1-10789-

Do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 53 (1380), od 8-go Jana r. b.

2 LOKALE,

z 6 i 4 pokoi z kuchniami, na 3-m piętrze, wodociągami, gazem i zlewem.

Od 8-go Mielcha t. r.

Sklep narożny, z 3-ma oknami wystawowymi, na handel win, skład wódek lub inny proceder. Wiadomość u Rządy domu, stróż wskaże. k2-5-10755-

Jest do sprzedania

Zegar szafkowy,

antyk, bardzo stary, angielski, bijący godzinę i kwadrans, pokazujący datę, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Czysa Nr 4, stróż wskaże. k6-6-9613-

Wypredaż

sztucznych Kwiatów, po nader niskich cenach. — Ulica Świętojerska Nr 22, (za Krasińskimi), mieszkania Nr 27. k6-6-9607-

Kilka tysięcy łokci

WAPNA

staro-lasowanego, w składzie M. W. Wilmann i S-ka, Twarda Nr 13. Tamże trzy skrzynie do piasku, do sprzedania. —9730-

Mieszkania

w Druskiennikach, miejscu kąpielowym, gubernji Grodzieńskiej, do wynajęcia po cenach przystępnych w nowo urządzonej kucni, z wszelkimi dogodnościami, blisko kurhausu i kościoła położonym. Adres zamieszkania: przez stację Porzecze w Druskiennikach pani E. G. w domu Nr 94. k1-3-10862-

W dniu 12 maja r. b., będąc w Wielkim Teatrze na dołnym Amfiteatrze wieczorem na krzesle Nr 31 wyronilem

Portmonetkę,

w której znajdowało się około 100 rubli. Łaskawy znalazca raczy zwrócić jeśli ma sumienie na ręce księdza Rutkowskiego u Karłowiczów za nagrodą rs. 10. k1-1-10907-

W Ciechocinku przy głównej promenadzie,
naprzeciw nowej Galerii i Muzyki, w domu Makowskich, są jeszcze do wynajęcia **Mieszkania i Pokoje** z komiorem umeblowane, w 1-szym sezonie po niższych cenach. — Na żądanie poscieli, usługi i stołowanie. — Porozumieć się można tu z właścicielką na Chmielnej Nr 35, u W. Morzyckiej, lub listownie w Ciechocinku u Makowskich, dokąd żądana jest uczciwa **Służąca** za dobrem wynagrodzeniem.
K-10827-1-6

OGŁOSZENIE.

Warszawska Izba Skarbowa, podaje do publicznej wiadomości, że w sali posiedzeń tejże Izby, w dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b., odbędzie się licytacja (in minus) od anszlagowej summy rs. 5,366 kop. 19, przez opiewaną deklarację, na reperację z dostawą materiałów w rządowych gmachach w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 1 i 3. Deklaracje mają być złożone do Izby Skarbowej nie później 1-szej godziny dnia licytacji, wraz z kaucją rs. 540. — Warunki i anszlagi można przejrzeć tamże w godzinach biurowych codziennie, oprócz dni świątecznych.
K-10878-1-1

SKŁAD
MATERIAŁÓW APTECZNYCH
J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 6 nowy, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego,
ma zaszczyt polecić:

Benzyne na balony i funty.	Oliwę Nicejską najlepszą.
Farby malarskie i farbiarskie.	Oliwę do maszyn do szycia.
Farby drukarskie i litograficzne, oraz Pokosty.	Oliwę do maszyn i do palenia.
Farbki, Krochmala w różnych gatunkach i Glans do bielizny.	Perfumy francuskie i angielskie, na flakony i na waga.
Materiały apteczne i preparaty chemiczne.	Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Materiały fotograficzne, Papier Albumowy i Bystol.	Proszek do czyszczenia metalów.
Masy woskowe i Lakier do zaprawiania posadzek.	Sól stołowa chemicznie czysta.
Mydła toaletowe i Pudry.	Trucizna na szczerzy i myszy.
Olejki do wódek i do wody kolońskiej.	Ultramarine do bielizny.
	Wody mineralne naturalne, Sole, Ługi i Mydła.

K-10821-1-12

Wodę Kolońską Elsnerowską.

Warszawski Zakład Ortopedyczno-Chirurgiczny
JAKÓBA PIK,
ulica Miodowa 497.

Gorsety, Maszyny do prostowania skrzywień kręgosłupa, Bandaże rapturkowe, Pasy brzuszne, Sztuczne nogi i ręce, oraz wszelkiego rodzaju Aparaty ortopedyczne, wyrabiają się według najnowszych angielskich i amerykańskich wzorów i dobierają się w specjalnie w tym celu urządzonym Cabinecie,

pod kierunkiem Lekarza specjalisty.
Dobierania dla dam pasów i bandaży, skutecznie wykwalifikowana osoba.
Osoby niezamożne, otrzymują możliwe ustępstwa.
K-9939-3-6

Warszawski Zakład Ortopedyczno-Chirurgiczny
ulica Miodowa Nr 497.

Ulica Miodowa Nr 497.

Z powodu zwinienia interesu
W MAGAZYNIE JUBILERSKIM
A. JUWILERA,
Krakowskie-Przedmieście Nr 67,
naprzeciw Resursy Obywatelskiej,
odbywać się będzie

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

wszelkich wyrobów złotych, oraz drogich kamieni, Zegarków genewskich z najcenniejszych fabryk, Porte-cygary, Portmonetek, Zapalniczek, Łańcuszków i Dywizów srebrnych 84 próby,
po cenach znacznie niższych.
Tamże można dostać **OBRĄCZEK GOTOWYCH** ze złota dukatowego 94 próby i 56,
a to wszystko w znacznym wyborze.
W Niedzielę i Święta Magazyn rozarty.
K-10817-1-3

CUKIERNIA
Józefa Borowskiego,
róg Senatorskiej i Podwala
(plac Zamkowy),
posiada znakomity zapas pudełek do cukrów (bonbonierki) eleganckich i gustownych, — wyroby cukrowe, a oprócz ciast i ciastek wszelkiego rodzaju, rekomenduje znany z dobroci **Placek wanilowy, oraz Placek z serem, — bądzianki, herbatniki, karmelki, cukry deserowe i t. p.** Przyjmuje obstarunki na **Torty i Pirydy, oraz na Łody.**
Podpisany, doskonałością wyrobów obok możliwie cen niskich, pragnie zasłużyć na dalsze względy łaskawych Gości.
J. Borowski.
K-5-6-8613-

Ważna wiadomość.
Jest zaraz do odstąpienia bardzo korzystny interes, składający się z 3 koni, 4 wozów, ze stałą na lato i zimę robotą; tamże jest stajnia z całym urządzeniem, wozownią i pokojem. Wiadomość od godziny 4 po południu. Nowy Świat nr 21, mieszkania 6.
2-3 — 10689-

Poszukuje zaraz lub od św. Jana miejsca **Buchhalterki-kasjerki** albo jakiego innego miejsca w tym rodzaju, osoba, która niedawno ukończyła kurs buchalterji. Oferty składać proszę w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. Z. W.
1-2 — 10828-

Młody człowiek znający fach handlowy żelaza jak i różnych innych materiałów, mówiący po polsku, a który kilka lat był w takich magazynach, posiadając przytem chlubne świadectwa, poszukuje zaraz odpowiedniego miejsca. Adresy pod lit. A. B. 30 uprasza składać w kantorze tegoż pisma.
1-3 — 10840-

Zadany jest
Mężczyzna średniego wieku, z uzdolnieniem przemysłowym, przedstawiający odpowiednią kaucję, może mieć zaraz miejsce kasjera i do prowadzenia ksiąg handlowych w magazynie ubiorów męskich Romualda Krasuskiego w hotelu Brühlowskim, ul. Hr. Kotzebue nr 11. Pierwszeństwo mają znający język niemiecki lub francuski.
1-4 — 10873-K

Do sprzedania
Dom murowany dwupiętrowy z balkonem; na trakcie mokotowskim, blisko Warszawy, nabyć można na dogodnych warunkach. Wiadomość w **Magazynie ubiorów męskich Romualda Krasuskiego w hotelu Brühlowskim, ul. Hr. Kotzebue nr 11.**
1-4 — 10869-K

Stóg siana
brzegowego, około czterysta pudrów, o werst trzynastcie od Warszawy. Wiadomość ulica Zielna nr 5, mieszkania 7.
1-1 — 10829-

Do sprzedania

Faeton i Wolant,
nowe obie sztuki, na parę i na pojedynkę, są u właściciela domu, ulica Pańska Nr 58.
D-10712-2-3

Wózek Dziecinnie,
biały, elegancki, w dobrym stanie do sprzedania, za rs. 10, jak również regimantel szary za rs. 8. — Wiadomość: Senatorska Nr 22, u Rady domu.
D-10741-2-3

Przyjmują się
Suknie do roboty
i wszelkie zamówienia na maszynie, które wykonywa się prędko, z wielką sumiennością i po cenach bardzo niskich. — Wiadomość: ulica Świętokrzyska Nr 3, mieszkania Nr 3.
D-10207-3-3

Kupuje Meble
nżywane, dobrego wyrobu, wraz z całym urządzeniem domowym. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.
Zalęski & Comp.
D-1977-40-0

Dwa Lokale.
Od Ś-go Jana są do wynajęcia pod Nr 51 przy ulicy Leszno: 5 pokoi, przedpokój, nieszka, kuchnia, spiżarnia, wygodka, na 2-m piętrze od frontu, za rs. 650. 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, od frontu, na 2-m piętrze, za rs. 460. Wiadomość na miejscu u rządy domu.
-10772-2-3-K

WINDA
do podnoszenia ciężarów, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. — Wiadomość w sklepie pod firmą: Rzedkiewicz, Zaborowski i Strycki, Krakowskie-Przedmieście Nr 41. — Winda tę obejrzeć można przy ulicy Czerwikowskiej Nr 64.
K-10508-3-3

Magazyn Passmenterji i wyrobów Szmuklerskich
M. Stiefson,
przy ulicy Wierzbowej w domu hr. Krasieńskiego. Po powrocie właściciela z Paryża zaopatrzony został w ogromny wybór najnowszych Passmenterji, haftów dzetowych na tiulu, przyborów do kapeluszy, koronki, woalki, galanterji, jakoteż Passmenterji meblowej, które poleca po najprzystępniejszych cenach.
D-9382-7-9

W dobrach Boglewice, pod Grojcem, do sprzedania

20 jałowic
rasy holenderskiej, własnego chowu, w części cielnych, oraz jeden stadni-czek. — Bliższa wiadomość w miejscowym zarządzie dóbr lub też w Warszawie w Kancelarji, ulica Elekoralna Nr 5.
K-10509-3-3

Jednego Pokoju
dużego, lub dwóch mniejszych, z osobem wejściem, choćby ze wspólnym przedpokojem — nie wyżej jak na 2-m piętrze, wraz z usługą lub bez niej, — bez mebli — przy familji — poszukuje Emeryt od św. Jana. W ulicach bliżej Saskiego ogrodu. Spokojność domowa, punktualność w wypłacie za najem, ogłaszający się gwarantuje. — Adresy nadsyłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. P. P. 24.
D-4-10142-

Akuszerka W. N.
Nowolipie Nr 16, vis-a-vis skweru, przyjmuje osoby spodziewające się ślubności, przyjezdne i tutejsze, za opłatą: w osobnym pokoju od 12 rs., w wspólnym od 6 rs., z umiarkowaniem dziecka.
D-4-9810-

W domach barona Stanisława Lesser do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Miodowej nr 490/1 Apartament
składający się z 10 pokoi z balkonem, kuchnią i przedpokojem, przy ulicy Instytutowej pod nr 1726KII
4 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze od frontu,
3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze.
4 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze.
2 pokoje, na parterze i z kuchnią i pokojem w suterynie. — Wiadomość w biurze właściciela lub rządy, Miodowa 490/1.
-10833-1-3D

Letnie lub stałe Mieszkania
w Mokotowie, naprzeciw ogrodu Szustra do wynajęcia każdego czasu różne lokale w domu murowanym piętrowym. Wiadomość w **Magazynie ubiorów męskich Romualda Krasuskiego** w hotelu Brühlowskim, przy ul. Hr. Kotzebue Nr 11.
1-4 — 10870K

Na rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Leopoldyny Nr 41, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.
LOKALE
składające się z 2, 3, 4 i 5 pokoi, przedpokojem i kuchni, przy tem piwnica, garaż i inne udogodnienia. — Wiadomość u Rady domu na miejscu.
K-3-12-10199-

Pod firmą „Wanda“ przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 51
DO WYNAJĘCIA
Karety, Powozy, Landy, Faetony i Breki, urządzone z komfortem i elegancją, oraz konie doborowe, polecają się względem J.W. Panon. Tamże jest do odstąpienia letnie mieszkanie, elegancko urządzone, w bardzo ładnym położeniu, za bardzo przystępną cenę.
-10751-2-12-K

Letnie Mieszkania
dla osób potrzebujących być w Warszawie, w obszernym elegancko urządzonej ogrodzie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 5. Mieszkania złożone z 4-ch, 3-ch i 2-ch pokoi, z kuchniami, werendami, zabudowaniami gospodarczymi, może być stajnia i wozownia. — Wiadomość na miejscu, lub w kantorze Fabryki F. Zglińskiego, Wspólna Nr 36. — 9867

SKLEP DUŻY
o dwóch wystawach, z pakamerem, z towarrem norymberskim i Dystrybucją, z kontraktrem trzechletnim, niżej kosztów, jest zaraz do odstąpienia. — Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trebackiej.
D-7540-8-24

Z powodu zupełnego zwinięcia hurtowego Składu TOWARÓW BŁAWATNYCH

Wyprzedaje się detalicznie (na łokcie)

cały zapas towarów, po cenach fabrycznych,
a mianowicie:

Materyjki kolorowe	od rs. — 80	kop. łokieć
Poult de soie kolorowe	1 15	"
Faille kolorowe	1 35	"
Aksamity czarne	2 50	"
Faille czarne	1 15	"
Kaszmiry czarne francuskie	— 95	"
Kaszmiry des Indes kolorowe 8/4	— 85	"
Beże pojedyncze	— 22 1/2	"
Beże 2 łokcie szerok. czysto wełniane	— 75	"
Welwety czarne i kolorowe	— 65	"
Atłasy kolorowe i czarne	— 75	"
Brokatele na meble 8/4	— 80	"

Wielki wybór materiałów francuskich na Dolmany i Paltociki.
Wstążki czarne rypsowe, oraz Serwety gobelinowe.

Nr 28. Senatorska, Plac Resursy Kupieckiej Nr 28.

Dom W-go Chudzińskiego, w bramie na prawo.

κ-10630-2-9

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA STRUSICH PIÓR

w Warszawie, Tlomackie Nr 3,

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach
niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania
i w przeciągu jednej godziny odświeża się je
zupełnie.

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do
prania i fryzowania bezpłatnie.

κ-10661-3-12

EMANUEL SACHS.

SALA LICYTACYJNA

Miodowa Nr 11,

podaje do wiadomości publicznej, iż obok zwykłych licytacji we Wtorki i Piątki, urządzać
będzie dwa razy do roku nadzwyczajną licytację na dzieła sztuki. Pierwsza taka
licytacja odbędzie się w końcu Czerwca b. r. Wzywa się zatem osoby posiadające do zbycia
cenne obrazy, rysunki, sztychy, meble starożytne, brzozy, zabytki ceramiki, numizmaty—słownie artystyczne wyroby, tak dawniejszych jak i nowszych czasów, aby podeszły
złożyć takowe w Sali Licytacyjnej najpóźniej do dnia 1-go Czerwca b. r. Po upływie tego
terminu, szczegółowy spis przedmiotów złożonych, ogłoszony zostanie w najpoczytniejszych
pismach krajowych i zagranicznych.—Osoby zamieszkające w odległych okolicach, a przesy-
łające przedmioty koleją żelazną, raczą fracht na rzeczy wysłane pod adresem Sali Licy-
tacyjnej nadesłać.—Wszelkie koszty właściciele ponosić będą dopiero po skutecznym
sprzedaży.

κ-8011-9-10

CYNĘ „BANKA“

polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN.

Róg placu Teatralnego i Senatorskiej.

κ-10254-2-6

Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapii W NAŁĘCZOWIE

(szczawa wapienno-żelazista i obfite źródło praśne).

ma być otwarty w połowie Czerwca r. b.—Zakład ten obecnie stanowią: a) Dom
zdrowia (Kurhaus), z obszernym lokalem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) Pawilon
nad źródłem żelaznym, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnymi w ogóle; c) Ła-
zienki o 20 gabinetach kąpielowych i sali do kuracji zimnowodnej; d) Zakład hyd-
ropatyczny dla internów.—W tym roku w Nałęczowie będzie około 80 pokoi mie-
szkalnych dla gości i będzie się udzielać kuracja: 1) Wodą mineralną nałęczowską,
wewnątrz i w kształcie kąpiele; 2) Wodami mineralnymi naturalnymi i sztucznymi, oraz
odpowiednimi kąpielami; i 3) Wodą zimną. Konsultacje chorym udzielać będą D-rowie
Borysowicz w chorobach ginekologicznych, Chmielewski w kuracji hydropatycznej
i Nowicki (dyrektor zakładu) w chorobach wewnętrznych, potrzebujących wód mineralnych
i kąpiele.—Bliższe informacje o dniu otwarcia, warunkach pobytu i t. d. można pozyskać na
miejscu, lub listownie, adresując korespondencję prostą do Zakładu Leczniczego
w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska), rekomendowaną zaś, do Lublina, T. Tele-
zyńskiego.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH KAROLA SZLIS

Miodowa Nr 15.

Posiada wybór gotowej garderoby—Obsta-
lunki na żądanie wykonywa szybko — Od-
znacza się pięknym krojem i cenami naj-
przystępniejszymi. κ-10913-1-3

Zakład Restauracyjny

Villa Marcellin

za rogatką Belwederską,
został otwarty od 1 Maja.

κ-9992-5-5

Kanarki.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną
Publiczność, że przybywszy z nowym tran-
sportem Kanarków z gór Hartzowskich,
stanąłem w Hotelu Litewskim pod Nrem 8,
gdzie takowe przez krótki czas sprzedawać
będę. — Gustaw Baumgartel.

κ-10542-3-3

Do sprzedania

Majątek Ziemiński,

w gub. Kieleckiej morg 2596, w tem lasu
1186, gruntu przeważnie pszennego morg 1040,
łąk 277, las przedstawia znakomitą wartość.
Budowle przeważnie murowane. Rezydencja
piękna. Szacunek ostateczny rs. 100,000.—
Bliższa wiadomość Chmielna Nr 18, mieszka-
nia Nr 8, między godz. 4 a 6 po południu.

κ-9835-3-3

Ważne Ogłoszenie.

Ktoby z PP. kupców, lub osób prywatnych
miał do załatwienia interesa w miastach:
Moskiewie, Niżnem-Nowgorodzie, Kazaniu, Per-
mie, Jekaterynburgu, raczy się zgłosić na
ulicę Elektoralną Nr 1, mieszkania Nr 10,
do osoby, która wyjeżdżając w końcu tego
miesiąca do Cesarstwa, w wymienionych mia-
stach zatrzymywać się będzie, zastępcę można
pomiędzy godziną 3 a 5 codziennie z wyjąt-
kiem świąt.

κ-1-3-10861-

Zdolny Buchhalter,

posiadający język polski, niemiecki, pożądanym
byłby i francuski, jakoteż Panna do sprze-
dazy, posiadająca też języki (mniej wa-
żny jest niemiecki). Znaleźć mogą miejsce
w pierwszorzędnym interesie w Warszawie.—
Adres w sklepie J. Penkalis.

κ-3-6-10046-

40 Lat 40

EGZYSTUJĄCA

Fabryka Waty i Towarów Łokciowych

R. KOECHER,

przeniesioną została

na Podwale Nr 7,

dom W. SS. Mrozowskich.

κ-8277-17-20

POSSESJA

do sprzedania przy ulicy Leszno, dom
frontowy o piętrze i dwie oficyny, w środ-
ku pałacyk w ogrodzie, obszar około
15,000 łokci kw., dochód 3,000 rs., po-
datki 300 rs., na gruncie pozostaje
15,000 rs., szacunek około 40,000 rs.
Wiadomość: Bracka Nr 17, mieszka-
nia 3, do 11 rano codziennie.

κ-10488-

4-6

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBI-
A-
BY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75
i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, I-e piętro.

κ-7183-28-30

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy
ulicy Hożej pod Nr 11, kilka domów za pla-
cem 3-ch Krzyży

Różne Lokale

po 2, 3, 4 i 5 pokoi, z kuchniami, przedpo-
kojami, spiżarniami, wódniciągami i zlewem,
balconami od frontu.—Wiadomość na miejscu.

κ-7990-11-12

Koleje żelazne:

	Odchodzą	Przychodzą
	g. m.	g. m.
Warsz.-Wiedeń:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	9 30 w.
Osobowy 3 klasy	11 12 r.	6 05 w.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	9 30 r.
Warsz.-Bydgosz:		
Osobowy 3 klasy	6 50 r.	10 28 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	9 30 r.
Warsz.-Terespol:		
Pośpieszny 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-Towarowy	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-Petersb.:		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 53 r.
Pośpieszny 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
Nadw. do Mławy:		
Pasażerski	9 52 r.	8 18 w.
Pośpieszny	6 45 w.	10 14 r.
Nadw. do Kowla:		
Pośpieszny	1 43 p.	3 54 p.
Pasażerski	8 58 w.	8 55 r.
Obwodowa:		
Z dworca Wiedeń	12 55 p.	10 — r.



Przy ulicy Dzielnej Nr 34A/2366A

DOM

za Rs. 9,200, przynoszący dochód Rs. 920
rocznie.—Wiadomość od godz. 2-giej do 6-tej
po południu, na miejscu. κ-1-1-10410-

Pierwszy transport

Śledzi

Pocztowych

tegorocznego połowu, otrzymał i takowe sta-
le świeże otrzymywać będzie skład Wia-
i Delikatessów.

Ant. Stepkowskiego,

Wierzbowa Nr 473c/5.

κ-5-6-10389-



Z powodu wyjazdu 15-go

Maja, są do zbycia

Trzy Konie

rosie, kara, powozowe.—Wiadomość przy uli-
cy Marszałkowskiej Nr 77, u stangreta Het-
mana.

κ-10495-4-6

Jest do sprzedania



KLACZ

piękna angielska, rasowa, kara, 5-letnia,
ze stada Janowskiego z Atestatem, komplet-
nie ujeżdżona pod wierzch, lub też może być
obrócona do zaprzęgu. Wiadomość u swaj-
cara hotelu Niemieckiego, między godziną 9
a 11-tą rano i 3 a 5 po południu.

κ-3-3-9989-

Do wynajęcia od 20 Maja lub 1 Czerwca

na letnie miesiące

4 pokoje z kuchnią, elegancko umeblowane,
na żądanie mogą być dodane sprzęty kuch-
ne, samowar, porcelana, szkło i t. p. także
usługa.—Wiadomość: Zielna Nr 12, mieszka-
nia 11; od godz. 11 do 2. κ-10140-3-3

Na 5 miesięcy letnich, od 1-go Maja do
1-go Października r. b., odnajmuje się za ce-
nę umiarkowaną

Mieszkanie złożone z 4-ch pokoi,
przedpokoju i kuchni, z całym umeblowaniem,
położone na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy
Bieleńskiej Nr 4, w domu pp. Kanoniczek.—
Wiadomość na miejscu. κ-5736-3-3

Lokal Fabryczny

na Pradze blisko mostu, składający się z 2-ch
pojedynczych pokoi i jednej sali długości 15
łokci i 15 szerokości, oraz sali długości 15
łokci i szerokości 15 łokci, a także i szopa
duża do wynajęcia, wszystko razem za rs. 450
rocznie.—Także do sprzedania Warsztaty
i Narzędzie stolarskie, oraz ślusar-
skie, Maszyna do wiercenia dziur,
Wiadomość u p. Skoryny na Pradze, w pa-
bryce kamieni mylnych. κ-9665-4-6

DWA SKLEPY,

przy ulicy Niecałej,
są do wynajęcia w każdym czasie, z urzą-
dzeniem lub bez. — Wiadomość w Fabryce
Kwiatów, Niecała Nr 3. κ-10068-3-3

Nagrody rs. 50.

Idąc w Niedziele o godz. 2-giej po połu-
dniu z Nowego Świata na wystawę Tkacką
(w pałacu Brühlowskim), ku Nałęczowom, zgło-
szone Pierścione brylantowy. Łaskawie
znalazca zechce za powyższą nagrodą zwró-
cić takowy na Nałęczki Nr 17 nowy, do rzą-
dy domu. —10695-2-3-κ

Досволено Цензурою Варшавы 1 (13) Мая 1880 года.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KOBIETY W CHINACH.

Nie od rzeczy może będzie dzisiaj, kiedy o obywatelach państwa niebieskiego coraz częściej wspominają przegłady i telegramy polityczne, poświęcić słów kilka piękniejszej (jeżeli tak o chinkach powiedzieć się nam godzi) połowie społeczeństwa tamtejszego.

Kraj herbaty i porcelany, mumia narodów, jest dla nas prawie jakby nieznaną; słuchamy często opowieści o mandarynach, jak o żelaznym wilku, wiemy tylko, że gdzieś w głębokiej Azji żyje mrowisko ludzi bardzo zacofanych, odgradzonych morzem od reszty świata, poprzestających na zabytkach przedwiecznej cywilizacji i to wszystko.

Gdy chodzi o szczegóły, to potrafimy dodać w razie potrzeby, że stolicą tego narodu jest Pekin przełudniony, że mężczyźni odznaczają się flegmatycznym usposobieniem, długimi, zwieszonymi wąsami i kosą splecionych włosów, a kobiety miniaturowej wielkości nóżkami, i... oto wszystko prawie.

Niechże nam wolno będzie powiedzieć coś więcej o tych dalekich Chinach, a specjalnie o ich kobietach. Przedewszystkiem musimy hołdłożyć społecznym ustawom i obyczajom narodu, w którym stary kawaler i stara panna należą do białych kruków.

Co to za świetni ludzie, ci chińczycy!... wszyscy bez wyjątku wstępują w stan małżeński, a to o ile się da najwcześniej.

Pan młody najczęściej miewa mniej niż lat dwadzieścia, a często już w szesnastym roku pojmuję żonę; panny w czternastym, lub piętnastym gotowe są do zamążpójścia.

Nie dziwnego też, że się często spotyka trzydziestoletnie babki pomiędzy chinkami.

Ten zwyczaj wczesnego żenienia się jest tradycyjnym; nie sama dojrzałość fizyczna, ani gorący klimat powoduje tak wczesne małżeństwa, ale tradycja z pokolenia w pokolenie przechodząca.

Rodzina w Chinach, to bardzo poważana instytucja; dążeniem chińczyka każdego jest przedłużenie jej istnienia choćby w nieskończoność.

Aby ród nie wygasł, kochają się jak najspieszniej nowe stadła; skoro tylko dzieci dorosną, rodzice zajmują się sami ich małżeństwem.

Niemal bowiem zwyczaj, aby młodzi ludzie pobierali się ze skłonności i własnego wyboru; kawalerowi przez głowę nie przejdzie myśl wyszukania sobie żony, pozostawia tę troskę ojcu i matce — oni za niego wszystko ułożą, przygotują, a dopiero do gotowego wprowadzają swego gagatka, który ich woli posłuszny musi wziąć tę, którą mu dają.

Najczęściej kochają się stadła w rodzinach równej zamożności; dziewczęta nie mają prawa do dziedzictwa, należą część z majątku rodzicielskiego otrzymują od razu w posagu.

Gdy się rodzice między sobą porozumieją, jedna i druga strona urządzi zaręczyny, ale bez narzeczonej, którzy się nie widzą, często nawet nie znają o sobie; ojcowie rodzin wymieniają ze sobą intercyzy, akta ślubne podpisane przez siebie i małżeństwo jest postanowione.

W tym samym dniu pan młody posyła swej narzeczonej w podarunku dwa naramienniki ze złota, lub srebra, stosownie do swej zamożności; znaczą one tyle, co nasze pierścionki zaręczynowe; związane bywają tylko nitką czerwonego jedwabiu na znak połączenia się dwóch rodzin.

Po niejakiem czasie naręczony z wielką wystawnością wysyła ślubne podarki przyszłej towarzyszce życia; składają się one najczęściej z 30 do 40 koszów, wyładowanych drogocennymi haftami, materjami, kwiatami robionymi i przysmakami dla całej rodziny i przyjaciół domu.

Rodzina naręczony zaś ofiarowuje narzeczonemu nową, czerwono podbijaną suknię, albo uniform, jeżeli przyszły pan młody piastuje już godność mandaryna, lub doktora.

W tej sukni wystąpić musi przy ślubie.

Wystawna biesiada w obu domach kończy ten dzień uroczysty.

W wigilję ślubu, który tego samego roku co zaręczyny przypaść musi, rodzina panny młodej odsyła panu młodemu posag przyszłej małżonki; posag ten składa się obowiązkowo z umówionej sumy pieniędzy, wszystkich przyborów toaletowych, sreber do użytku domowego, z całego urządzenia i umeblowania domu aż do najdrobniejszych sprzętów.

Taki posag stanowi niekiedy pokątną karawagę dostawców i pakunków.

Ożenić się w Chinach to tyle, co zrobić świetny interes!

Rodzina pana młodego natomiast obowiązana jest wieczorem tego samego dnia posłać kosztowną lektykę narzeczonej, wybitą czerwonym atlasem i ozdobioną bogatymi haftami; przed lektyką postępuje kapela i słudzy z papierowymi latarniami i pochodniami.

Stare szlacheckie rody mają prawo uświetniać ten pochód czerwonym parasolem i zielonym ekranem, które słudzy niosą przed całym korowodem, nadto potraśają tablicami, na których mieszczą się napisy wszystkich tytułów i urzędów, piastowanych przez praszczurów w tem pokoleniu.

Dla obejrzenia ślubnej lektyki i podziwiania posagu panny młodej, w jednym i drugim domu zbierają się krewni, znajomi i przyjaciele na uroczystą wieczerczę.

Do tej pory wszelako młoda para nie miała sposobności poznać się i zbliżyć do siebie; na rozkaz rodziców kochają się już nawet, tęsknią i usychają z ciekawości obaczenia się, ale ceremonjału uświęconego od wieków przełamać im nie wolno.

Kochają się *incognito*, i to im wystarcza do dnia ślubu.

Zbliża się wreszcie ów dzień upragniony; deputacja złożona z czterech członków rodziny udaje się po pannę młodą, którą z muzyką prowadzą do domu narzeczonego.

Drżąc z ciekawości siedzi biedna chinka w głębi swej lektyki ściśle zamkniętej i osłoniętej i nie śmie wyrzeć na świat Boży; dopiero gdy ją wniosą do najobszerniejszej sali, gdzie się zbliży honorowy drużba z zwierciadłem zawieszonym na szyi i powita niewidzialną, a następnie dwie drużki odsuną firanki, wolno jej wysiąść z lektyki, ale nie wolno odsłonić twarzy, gęstym welonem zakrytej.

W swoim gabinecie pan młody w świąteczne wystrojony szaty oczekuje przybycia narzeczonej; wprowadzają mu ją, zdejmują welon i wówczas po raz pierwszy staje oko w oko... mąż z żoną.

Obowiązek zdjęcia welonu z panny młodej przyjmuje zazwyczaj na siebie jakieś starsze małżeństwo, cieszące się zdrowymi i dzielnymi potomkami płci męskiej.

Mają swoje przesady i uprzedzenia, ci chińczycy!...

Na miejscu, gdzie postawiono ślubną lektykę, przygotowują domownicy rodzaj ołtarza; jest to stół zastawiony kadzielnicami i czarami, pełnemi wina i owoców.

Państwo młodzi, wyprowadzeni z osobnej komnaty, przyklekają u tego stołu i odprawiają modlitwy na podziękowanie najwyższej istocie za swe życie, ziemi za wyżywienie, cesarzowi za opiekę, rodzicom za wychowanie.

Po skończeniu tej ceremonji nie popartej żadnym religijnym, ani prawnym obrządkiem, małżeństwo uważa się za zawarte, jakkolwiek bez udziału kapłana lub urzędnika.

Pan młody mileczką przedstawia swą żonę krewnym i przyjaciółom przy dźwiękach muzyki, poczem następuje weselna biesiada.

Przez cały wieczór do późnej nocy drzwi domu są na ściągaj otwarte; panna młoda siedzi za stołem w drzwiach swojej komnaty, pomiędzy dwoma świecznikami... na wystawie, w literalnem tego słowa znaczeniu; wszyscy sąsiedzi bowiem, a nawet obcy przechodnie mają prawo wejść do domu, gdzie się wesele odbywa i obejrzeć nową mężatkę.

Dziwny obyczaj, ale zachowywany ściśle od wieków.

Na drugi dzień cały orszak ślubny udaje się do rodziców panny młodej, gdzie się powtarzają ceremonje dnia poprzedniego; wieczorem nowożeńcy wracają do siebie i... *finita la comedia*.

Mimo to, iż małżeństwa zawierane są w sposób tak obcesowy, bez miłości i konkurów, kwestja małżeńska w Chinach moralniej się przedstawia, niż w zachodniej Europie, a stadła żyją z sobą najczęściej w zgodzie i pokoju.

Jednożeństwo jest podstawą uświęconą związków rodzinnych, bigamia surowo wzbroniona; dzieją się wszelako pewne ułatwienia w szczególniejszych wypadkach.

Za zezwoleniem legalnej żony mężowi wolno sobie trzymać wspólniczkę małżeństwa; chinki nie łatwo wszakże godzą się na takie ustępstwa, chociaż czasami z wielkiem zaparciem się siebie przystają na dozwolony wyjątek, zwłaszcza gdy przez dłuższy czas nie mogły się doczekać konsolacji.

Takie zastępczynie żon legalnych u chińczyków mają wtedy tylko prawa majątkowe, gdy pani domu była bezdzietną; w przeciwnym razie pozostają na

stanowisku sług i nigdy o żadne wyróżnienie się nie kuszą.

Chinki w obrębie swych murów rodzinnych są zupełnie swobodne, rządzą i gospodarują z wielką energią; w nieobecności męża wolno im załatwiać interesy, nabywać i sprzedawać dobra, handlować, wyprawiać córki i żenić synów na własną odpowiedzialność.

Dom i ogród, oto cała arena ich popisu i działania; poza domem, w towarzystwach trudno je spotkać, również jak w miejscach publicznych, lub na przechadzkach.

Nie znając innych przyjemności, nad rozkosze życia domowego i rodzinnego, nie tęsknią do niczego poza domem i ogrodem.

Całe ich życie spływa w tem otoczeniu spokojnie i szczęśliwie.

Na częściej pod jednym dachem przemieszczają całe rodziny, złożone z kilku generacji; wszyscy schodzą się codziennie u wspólnego stołu, a wieczory spędzają razem w ogrodzie.

Jako przykład zgodności i zamięłowania w familijnych zabawach, dom najuboższego chińczyka mógłby za wzór posłużyć niejednemu cywilizowanemu europejczykowi.

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że od dnia 3 (15) maja r. b. wprowadzony zostaje w wykonanie następujący rozkład biegu pociągów na ponienionych drogach:

I. *Kurjerskie* z powozami klasy I i II:

a) z Warszawy do Granicy i Sosnowic, wychodzący o godz. 10 m. 15 wieczór, przybywa do Granicy o godz. 5 m. 53, a do Sosnowic o godz. 6 m. 7 rano.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godz. 10 m. 40, a z Sosnowic o godz. 10 m. 32 wieczór i przybywa do Warszawy o godz. 7 m. 10 rano.

b) z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący o godz. 2 m. 35 po południu, przybywa do Aleksandrowa o godz. 8 m. 5, a do Ciechocinka o godz. 8 m. 55 wieczór.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 8 m. 23, a z Aleksandrowa o godz. 9 m. 20 rano i przybywa do Warszawy o godz. 2 m. 45 po południu.

II. *Pospieszny* z powozami klasy I, II i III, wychodzący z Warszawy o godz. 6 rano, przybywa do Granicy o godz. 2 m. 28, a do Sosnowic o godz. 2 m. 37 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godz. 1, a z Sosnowic o godz. 12 m. 55 po południu i przybywa do Warszawy o godz. 9 m. 20 wieczór.

III. *Osobowe* z powozami klasy I, II i III:

a) z Warszawy do Sosnowic i Granicy, wychodzący o godz. 11 m. 5 przed południem, przybywa do Sosnowic o godz. 9 m. 35, a do Granicy o godz. 9 m. 33 wieczór.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Sosnowic i Granicy o godz. 7 m. 50 rano i przybywa do Warszawy o godz. 5 m. 50 po południu.

b) z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący o godz. 7 rano, przybywa do Aleksandrowa o godz. 1 m. 20, a do Ciechocinka o godz. 2 m. 15 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 2 m. 48, a z Aleksandrowa o godz. 3 m. 40 po południu i przybywa do Warszawy o godz. 10 m. 30 wieczór.

IV. *Osobowe - miejscowe* z powozami klasy I, II i III:

a) z Warszawy do Piotrkowa, wychodzący o godz. 6 m. 50 wieczór, przybywa do Piotrkowa o godz. 10 m. 55 w nocy.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Piotrkowa o godz. 5 rano i przybywa do Warszawy o godz. 9 m. 5 rano.

b) z Warszawy do Włocławka, wychodzący o godz. 4 m. 42 po południu, przybywa do Włocławka o godz. 10 m. 15 w nocy.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Włocławka o godz. 4 m. 45 rano i przybywa do Warszawy o godz. 9 m. 55 rano.

V. *Towarowo-osobowe* z powozami klasy I, II i III:

a) z Żabkowic do Granicy, wychodzący o godz. 9 rano, przybywa do Granicy o godz. 9 m. 34 rano.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godz. 7 m. 20 wieczór i przybywa do Żabkowic o godz. 7 m. 59 wieczór.

b) z Aleksandrowa do Ciechocinka, wychodzący

Zarząd drogi żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 8/20 maja r. b., o godzinie 1-ej z południa, na stacji towarowej Warszawa, przy ulicy Zakroczymskiej, odbędzie się głosna in plus licytacja na sprzedaż 40 worków soli, wagi pudów 200, za gotowe pieniądze więcej dajacemu, poczynając od sumy kop. 50 za pud. Pragnący stanąć do licytacji, mogą w dniu powszednim, w godzinach od 11 do 4 z południa obejrzeć sprzedającą się sól, — za zgłoszeniem się do ekspedycji towarowej

2-3 —10662—

LICYTACJA.

Pozostali sukcesorowie po ś. p. Franciszku Makowieckim niniejszym ogłaszają iż w dniu 7 (19) i 8 (20) maja r. b., o godzinie 10 z rana, odbędzie się sprzedaż drogą publiczną licytacji pozostałości po zmarłym zawierających się z wyrobów z drutu, w domu pod Nr 73 przy ulicy Marszałkowskiej i warsztatów przy ulicy Pańskiej Nr 25, a także z ruchomości pozostałych pod tymże numerem.

2-3 —10635—

Rodowita Francuzka

poszukuje **demii place.** — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25, mieszkania 9.

2-3 —10038—3-3



GALMANIN,

znany ze swej skuteczności. Proszek, zapobiegający odparzaniu się ciała, szczególnie palców u nóg.

Przedaje się we wszystkich znaczniejszych miastach Cesarstwa, w aptekach i u materialistów; skład główny u wynalazcy, Apteka magistra farmacji Karpińskiego, w Warszawie, ulica Elekoralna Nr 35. — Większe pudełko Galmaninu w Warszawie 50 kop., mniejsze 30 kop.

Strzedz się należy naśladowań i lichych podróbek i żądać by każde pudełko i objaśnienie sposobu użycia Galmaninu, opatrzone było medalami z Wystawy Paryskiej.

W. KARPINSKI.

2-3 —9938—4-10

Ważna Wiadomość!!!

Gorsety w formie szelek, ułatwiające proste trzymanie się, niekrepujące ciała, dla osób dorosłych i dla dzieci, od rs. 1 kop. 50.

Wyłącznie w Zakładzie Optycznym **F. PIKA,** ulica Niecała Nr 2.

2-3 —9452—

Ważna wiadomość dla Dam na czasie!

znaczący wybór **Kapeluszy** damskich letnich, ubieranych, z najświeższego modelu, po cenach niepraktykowanie taniach. — Wiadomość w Magazynie Jubilerskim, ulica Nowy-Swiat Nr 67, w domu Zarządu Okręgu Wojennego (w byłym pałacu Hr. Zamoyskiego).

2-3 —10549—2-3



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63 w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — Przyjmuje obstarunki tapicerskie i stolarskie. — Kupuje i sprzedaje mało używane, wyjątkowo i urzędowo całe apartamenty — za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

ZALESKI & Com.

43-0

— 117 — K

Rs. 190.

Za rubli srebrem sto dziewięćdziesiąt jest **natychmiast** do sprzedania handel towarów kolonialnych, z całym nowym urządzeniem, z towarami. Sklep z wystawą i mieszkaniem kosztuje rocznie rs. 375, a kontrakt trzyletni. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Kapitulnej nr 4.

2-3 —10552—D

Są do sprzedania:

kredensa dębowa dobrze wykończona i niedrogi w zakładzie stolarskim przy ulicy Tamka Nr 23, oraz przyjmując wszelkie obstarunki w zakres stolarstwa wchodzące.

Leon Wasilewski.

2-3 —10592—D

Rs. 1,000

potrzeba na pierwszy numer hipoteki składający się z numer: 15, 16, 17, 18 za rogatką Mokotowską; księga hipoteczna w Warszawie. — Wiadomość na gruncie za rogatką Mokotowską u właściciela Feliksa Puchalskiego, na prawo, do wiatrakom 3 dom.

2-3 —10645—D

Dwa place,

z których jeden z frontem wychodzącym od ulicy Żorawiej, a drugi z frontem od ulicy Marszałkowskiej i Żorawiej, każdy przestrzeni 3750 łokci kw. mający, do sprzedania. Wiadomość ulica Świętokrzyska Nr 16; stróż miescowy wskaże.

—10548— 2-3D

Jest do sprzedania

FOLWARK,

położony blisko Warszawy, bo tylko pół godziny jazdy koleją, wraz z inwentarzami, za cenę umiarkowaną i na bardzo dogodnych warunkach — także potrzebna jest pożyczka w sumie rs. 2,000, dający takową oprócz procentu może mieć letnie mieszkanie złożone z kilku pokoiów umeblowanych, — reflektanci adresu swoje zechcą pozostawić w kiosku na Senatorskiej vis a vis Miodowej ulicy pod literami N. N.

2-3 —10595—D

Interes fabryczno-handlowy

od kilkudziesięciu lat egzystujący, b. dobrze procentujący, w środku miasta, z liczną klientelą krajową i z Cesarstwa, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania; bliższa wiadomość Nowe-Miasto Nr 17, w składzie naczyń żelaznych; także są: kasa ogniotrwała i różne złote i srebrne przedmioty do sprzedania.

2-6 —10659—D

Do sprzedania

Trzy Wałachy

rosłe, zdadne do ciężarów i lekkiej jazdy. — Tamże wozy do sprzedania, ze skrzyniami i drągami. — Żelazna Nr 14, widzieć można codziennie.

2-3 —10608—

SZAFY SKLEPOWE

rozbiegane, z szufladami, oszklone, prawie nowe, zdadne do Magazynu miod, na dystrybucję, galanterję lub tym podobny handel, z dwoma kantarami, lustrem, zegarem i biurkiem stojącym. — Szafa spiżarniana i Stół jesionowy owalny, do sprzedania. — Ulica Widok Nr 2, na 1-m piętrze od frontu.

2-3 —10598—2-3

Dystrybucja

elegancko urządzona, z powodu natychmiastowej zmiany interesu jest do odstąpienia zaraz, z towarami lub bez, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w handlu A. Dyżewskiego; przy ulicy Śto-Krzyszkiej pod Nr 16.

2-3 —9962— 3-3

OGRÓD

obszerny, przy jednej z pryncypalnych alei, z drzewami owocowymi i budynkami gospodarskimi, **zdatny na urządzenie mleczarni**, jest do wynajęcia. — Bliższa wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 15, miesz. Nr 1.

2-6 —9024—

WĘGIEL KAMIENNY

Flora,

znany z swojej dobroci jako najlepszy gatunek sprzedaje się w Składzie Wojciecha Zawadzkiego, przy ulicy Grzybowskiej Nr 55. — Korzec grubego z odstawą po kop. 90. — Korzec kostkowego z odstawą po kop. 85. — Na wagony z odstawą po kop. 80, — bez odstawy po kop. 73.

Zamówienia można przysłać miejscą pocztą, na Grzybowską ulicę pod Nr 39 lub 55.

2-3 —8975—6-20

Do sprzedania OGRÓD

owocowy i warzywny, z inspektami, około 4 mórg, w środku sądzawka zarybiona; otoczony z 3-ech stron murami, przy których zaprowadzony krzew winny, brzośkwinię i morele; w osadzie Opole, powiecie Nowo-Aleksandryjskim położony. Bliższa wiadomość i warunki w Warszawie, u M. Bukowskiego: Śto-Jańska Nr 19 nowy i na miejscu u Właściciela, p. Domaradzkiego.

2-3 —10162— 4-4

Przysposobienie i sprzedaż nizej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Natychmiastowo

farbuje siwe włosy w czarno-hebanowy i kasztanowaty kolor, najtansza i najtrwalsza Włoska farba **Tancredo**. Cena na kolor czarny Rs. 1 kop. 50, na kasztanowaty Rs. 2. Wierzbowa, hotel Angielski u Dobrzańskiego. Tamże tylko co nadeszła:

Stopniowo

wciążu 3-4 dni nie więcej, posiwiął włosom wraca pierwotny kolor, płyn **Eau de Fées czarodziejska woda**. Nadaje równy i prześliczny kolor włosom. — Cena Rs. 2. 2-12-12-4440—

Do sprzedania:

Dla wyrabiających kwiaty, **ŻELAZA do wybijania kwiatów**, w dobrym stanie — Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 17 nowy, miesz. 14, drugie piętro, drugie drzwi na prawo, widzieć można w każdym czasie.

2-3 —10358—2-3

Magazyn Ubiorów Męzkich

pod firmą

SZCZEPANA KUDELSKIEGO,

przeniesiony z ulicy Senatorskiej na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 19, pierwsze piętro od frontu.

Wykonują wszelką robotę w zakres krawiectwa wchodzącą, tak z własnych, jako też z powierzonych mu materiałów z czem poleca się J.W. i Wielmożnym Kundmanom.

2-3 —9388—4-6



Tanio! Tanio! Tanio!

Różne Meble:

nowe i używane: **Garnitur francuzki, całe urządzenie sali jadalnej i starożytność z brązami**, zamiany i odnawiania przyjmują się. — Łazienki Kurea Nr 2, obok łazienek Akcyjnych nad Wisłą, 1-sze piętro, z pierwszej ręki wyrobów rzeźbionych i taniego lokalu odstępuje tanio.

2-6 —9656—6-6

P. Majchrzak.

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **E. Korpaczewskiego, Trebecka Nr 4**. Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całosci pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**

2-3 —4015—32-0

Do sprzedania za przystępną cenę

Dwie Szafy

mahoniowe, nowe, do ubrania, gustownie odrobione. — Ulica Śliska pod Nrem 36, wiadomość w warsztacie stolarskim **Henryka Meyera**.

2-3 —10527— 2-2

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania jedna

Dubeltowa Szafa

z amerykańskiego orzecha, 1 Stół z francuzkiego orzecha, 1 Sofa, 1 Umywalka jesionowa, 2 Łóżka, 1 duży Stół z żelaznymi nogami i jesionowym blatem, i to wszystko w dobrym stanie. — Wiadomość na Pradze w Restauracji **Antokol** Nr 375.

2-3 —10537— 2-3

Poszukuje się

Wioski

w dobrej glebie, około 12-tu włók, w bliskości **Miechowa**. — Wiadomość u Sekretarza hipotecznego w Miechowie.

2-3 —10484— 2-3

Szkoła Pływania

otwartą została, o czem mam honor zawiadomić W.W. Panie, iż udzielam **Lekcje pływania** **Damom**, w godzinach południowych. — **Władysław Kozłowski**.

2-3 —10414— 2-3

SZYN.

Mam honor donieść budującym właścicielom domów, że nadszedł mi transport starych szyn żelaznych i sprzedaje takowe po znacznie niższej cenie, dostarczam takowych podług żądanych wymiarów i zadawałniam spieszna dostawa. — Wiadomość, ulica Twarda Nr 23, u pana L. Winawer.

2-3 —10658—

Majątek Ziemiński

do sprzedania, włók 24, w ładnym położeniu, od Warszawy 26 wiorst, szosą do miejsc. Wiadomość udzieli Rządca Hotelu Dreźnieńskiego, ulica Długa.

2-3 —12-10603—

Do sprzedania

MAJĄTEK

włók 30, w Grójeckim, może być zamieniony na dom w Warszawie. — Wiadomość u W-go Rejenta Zawadzkiego, w gmachu Sądu Okręgowego przy ulicy Miodowej.

2-3 —10562—

Do sprzedania w Grodzisku

WILLA

dziedziczna, położona w najlepszym punkcie, graniczy z parkiem, zawierająca **Domek Szwajcarski** o 5 pokojach, kuchnia i 2 pokoje dla służby, wszystko z komfortem urządzone, i zabudowania gospodarskie, do tego ogród owocowo-warzywny, nowo-założony, obszaru 12,000 łokci, oparkanione wysooko wokół. Cena 4,500 rubli. **Może być i wynajęte na letni sezon**, w razie zadania lokal podzielony. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Wiadomość u właściciela Inżyniera Ritter, ulica Elekoralna Nr 6, do 10 zrana i wieczór.

2-3 —10572—

Ulica Bednarska Nr 25, mieszkania 29, drugie piętro, od godziny 9-tej do 4-tej.

Do sprzedania:

Fortepian w dobrym stanie, za rs. 75. **Veement** czarny, gros-gre, rubli 35. **Suknia** jasna, brązowym gros-gre ubierana, w jednym z pierwszych magazynów robiona, zupełnie nowa, za rs. 42. 2 kostiumy kretonowe, po rs. 11.

2-3 —10573— 2-3

Są do sprzedania za cenę niską!



2 Garnitury Mebli

urzędowej roboty, oraz **Sofy i Materace** n Tapicera, Leszno Nr 19.

2-6 —10657—

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

czarny, fabryki Hofera, o 7-miu oktawach, z całym blatem, z tonem pięknym; również Pianino fabryki Berlińskiej zaszczytnie znanej, Quanta, czarne, w tonie piękne, za przystępną cenę. — Tamże jest dom do sprzedania, za cenę rs. 7,500, summa wymagalna do kupna rs. 4,000, reszta pozostaje na gruncie. — Wiadomość w fabryce **Biernackiego**. — Rymska Nr 12. — Wszelkie reperacje i rymska takowych przyjmują się.

2-3 —10536— 2-3

PLAC

do sprzedania przy ulicy Pięknej, obok Ujazdowskiej alei, frontu łokci 50, głębokości około 80. — Wiadomość w Petersburskim Magazynie, Nowy-Swiat, wprost Kopernika.

2-6 —10418—

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

przy ulicy Złotej Nr 28.

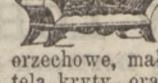
2-2 —10442—

Dobra

różnej wielkości z lasami i **mniejsze Folwarki**, są do **sprzedania**. — Wiadomość bliższa, ulica Szpitalna, Nr 3, mieszkania 1, codziennie do godziny 9-tej z rana, a po południu od 2-giej do 5-tej.

2-3 —10339— 2-2

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE

orzechowe, mało używane, **Garnitur** brokatowy, kryty, oraz 2 Szafy rozbiegane, **Szafka** do bielizny, 2 Łóżka, **Umywalka**, **Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra**, **Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórany kryty i **Dywany**. — Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgodą, wprost bramy na dole.

2-3 —10357—

Przy Drodze Żelaznej Warsz.-Wied. jest

FOLWARK

Jawornik do wydzierżawienia, zawiera 400 mórg ornej ziemi i dostateczną ilość łąk irygowanych, renomowany Browar bawarski, Gorzelnia, Dystylarnia i Ocetarnia. — Interesanci zgłoszą się racza listownie, lub osobiście do Administracji Dóbr Żarki, przez stację Myszków.

2-6 —12-8798

Przyjmują się

wszelkie roboty

w zakres toalety damskiej wchodzące, które będą wykonywane podług najświeższych żurnali i z całą starannością, po cenie najprzystępniejszej, oraz bielizna męska i damska. — Tamże potrzebna jest **Panna** podrepczna do bielizny. — Ulica Chłodna Nr 40, mieszkania Nr 24.

2-3 —9146—6-6

E. A. HEURICH.

Skład Towarów Bławatnych

Ruskich, Krajowych i Zagranicznych,

2. Róg Miodowej i Senatorskiej 2.

Otrzymuje co tydzień znaczne transporta **Kretonów**, wyłącz-
nie dla Składu w pierwszorzędnym Fabrykach Moskiewskich wy-
konywanych, według najświeższych deseni Francuzkich.

Dla pp. Handlujących ceny hurtowne.

Na bieżący sezon Skład zaopatrzony w wielki wybór **Mate-
rji wełnianych** od kop. 25 za łokieć.

Bareży lnianych i wełnianych od kop. 22 i pół
za łokieć.

κ-7475-10-20

Z powodu zbliżającej się

Wyprowadzki na letnie mieszkania,

polecają

stosowne urządzenia kuchenne,
po cenach bardzo przystępnych,

UNGER & POZNAŃSKI.

Skład Sprzętów

Gospodarsko-domowych i naczyń kuchennych

W WARSZAWIE,

Elektoralna Nr 3.

κ-9585-5-6

MAGAZYN ZAGRANICZNYCH I WARSZAWSKICH MEBLI

P. Globus w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Saskiego,

poleca się wyborem MEBLI od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach
bardzo umiarkowanych.—Tutaj Skład główny MEBLI GIĘTYCH, prawdziwych wie-
deńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu.

κ-9432-3-20

NOWOŚĆ!

Lohse'go Perfumerja Konwaljowa.

Lohse'go Perfumy Konwaljowe.
Lohse'go Mydło Konwaljowe.
Lohse'go Fixatoar Konwaljowy.
Lohse'go Olejek do włosów Konwaljowy.
Lohse'go Pomada Konwaljowy.
Lohse'go Octy: toaletowy i kadzidłowy, Konwaljowe.
Lohse'go Brylantyna Konwaljowa.
Lohse'go Wonne poduszczeni Konwaljowe.

Poleca

GUSTAW LOHSE, Perfumer w Berlinie,

Nadworny Dostawca Jej Cesarskiej Mości.

Nie należy zamieniać z wyrobami podobnej nazwy, które w ogóle na
podrobieniu i złudzeniu polegają.

Do nabycia we wszystkich lepszych Handlach Perfumeryj. κ-3548-12-12

KANTOR

Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego

I FABRYKI TEKSTUR

przeniesiony z ulicy Bielarskiej

do zakładów fabrycznych przedsiębiorstwa

na ulicę SOŁEC Nr 46 (piąty dom od Tamki).

Zamawiający mogą na miejscu żądane materiały dokładnie obejrzeć w naturze
i w wyrobie, jako też bez zwłoki być obsłużeni, czy w kupie gotowych wyrobów,
czy w bliższym objaśnieniu o mającej się wykonać robocie.

Adres dostateczny „FABRYKA ASFALTU W WARSZAWIE” jako jedyna
w całym Państwie.

κ-9254-4-12

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

PRZEDSIĘBIERSTWO PRZEWOZOWE

A. LEWKOWICZA,

przeniesione zostało na ulicę Długą Nr 32 (Potkańskie), wprost Hotelu
Niemieckiego.—Zajmuje się:

1. Dowozem towarów, mebli, luster i bagaży na stacji dróg żelaznych, oraz ich
ekspedycją i odwrotnie dopełnia odbiór dla odstawy do miejsc przez intere-
santów wskazanych.
2. Przeprowadzką, mając wozy resorowe.
3. Opakowaniem towarów, mebli, luster i fortepianów.

CENY UMIARKOWANE.

κ-5931-4-8

HOTEL do sprzedania

lub zamiany na majątek ziemski.

W jednym z miast gubernjalnych, z przyczyny słabości zdrowia właścicieli,
jest do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski, bardzo korzystny interes, cie-
szący się najlepszą opinią i pozostający w jednych rękach od przeszło 50 lat,
przynoszący dochodu netto przeszło 15%.—O bliższych warunkach dowiedzieć się
można w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. M. P. Nr 18,
lub u administratora Hotelu Paryżkiego W-go Gościńskiego.

κ-10512-2-3

Dyplom Honorowy Towarzystwa Francuzkiego Opieki nad Dziećmi

Mamki Sztuczne Francuzkie.

System ten najpraktyczniejszy jest gwarantowany, że działa równie łatwo jak pierś Matki.
Mleko wciąż się wznosi nieopadając nigdy i dziecko pije takowe ścisnąc tylko lekko dża-
slami smoczek, ssąc lub bez ssania; przez co nie może doznawać najmniejszego wysilenia
i fetygi: znika zatem wszelka obawa zapalenia i wycieńczenia. (Cena od 90 kop.).

PP. Handlującym stosowny Rabat.

ELIXIR I PROSZEK DO ZĘBÓW Dra B. CIUNKIEWICZA.

Perfumerja salicylowa.—PERFUMY PARYŻKIE.

GŁÓWNY SKŁAD W MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga w Warszawie.

3-6

κ-9699

Najlepsza Masę

do Hektografów i Autografów i t. p., można dostać wyłącznie tylko

u L. H. Pietsch et Comp. we Wrocławiu,

Altbusserstrasse Nr 8, jak również potrzebny do tego

ATRAMENT REPRODUKCYJNY

we wszystkich kolorach.—Bliższych szczegółów udziela Warsz. Agent. Ogłoszeń
„Rejchman et Frencler,” Warszawa, ulica Senatorska Nr 22.

κ-10256-3-3

BRACIA LOEBEL

W WARSZAWIE,

NALEWKI róg ŚWIETOJERSKIEJ.

NICI BROOK'S.

PRZĘDZA, JEDWAB, WEŁNA.
KANWA, IGŁY, BAWELNA.

κ-8849-9-10

Z powodu zwinienia interesu

W MAGAZYNIE

S. W. LUBELSKIEGO,

przy ulicy Żabiej i Placu Ogrodu Saskiego

Nr 413 D,

odbywać się będzie

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Materyj jedwabnych czarnych i kolorowych, Aksamitów Lyonskich, Towa-
rów wełnianych i bawełnianych w różnych gatunkach, Tybetów, Kasz-
mirów, Bareży czarnych i kolorowych, Weby, Bielizny stołowej, Firanek,
Serwet rypsowych.

κ-10629-2-3

Po cenach znacznie niższych.

Handel Towarów Kolonialnych

M. STYPINSKIEGO,

Kościelna Nr 20,

poleca Sery śmietankowy po 25 kop. funt, na całe cegiełki po 22 1/2 kop., Szwajcarski i Ho-
lenderski po 30 kop. funt, oraz Kawę w różnych gatunkach, po cenach niższych, Her-
batę Popowa i Goriunowa, Cukier rabany po 17 kop. funt, Świece starynowe Now-
skie, Sardynki, Oliwę Nicejską świeżą i wszelkie towary kolonialne po cenach niskich.

κ-9346-5-6

Дозволено Цензурою Варшава 31 Апрель (13 Мая) 1880 г.

Patrz Dodatek.

Dnia 13 maja 1880 roku.

Czwartek.

Dnia 1 (13) maja 1880 roku.

Tygodnik Powszechny,

pismo ilustrowane, wszelkim gatunkom, literatury i polityce poświęcone, Nr 19

zawiera:

Dla dobra dzieci. Studium z natury. przez Autora Kłopotów starego komendanta. — Na wiosnę (wiersz), przez Stefana z Opatówka. — Helena Iwanowna, żona Aleksandra Jagiełłowskiego, przez Juliana Bartoszewicza. — Wiktor Sardon, przez Władysława Bogusławskiego. — Notatki literackie. (Książka jubileuszowa). — Akademia umiejętności w Krakowie. III. — Siła przeznaczenia (Armada). — powieść Wilkie Collinsa. Tłumaczenie z angielskiego. — Z dziedziny astronomii, przez Kowalczyka. — Objawienia rycin. — Kronika Polityczna. — Rozmaitości. (Rzeczy społeczne). — Literatura i nauka. — Odpowiedzi redakcji. — Zadanie szachowe Nr 75. — Zadanie konikowe Nr 55. — Ryciny: Ruiny zamku w Liwie. — Medal obdany na pamiątkę koronacji papieża Leona XIII, pomysłu H. Wittiga w Rzymie. — W kruche. Rysunek Pochwałskiego. — Gniazdo wróble. Rysunek Giacomelliego. — Droga żelazna linowa na Węzłach. Na żądanie wysła się prospekt i Nr na okaz, bezpłatnie. 1-1-10611-

Przyroda i Przemysł,

Tygodnik popularno-naukowy, Nr 46

obejmuje:

Tak zwany magnetyzm zwierzęcy (ciąg dalszy). — Przyczynki do dziejów przyrodniczych Polski w czasach najdawniejszych do wieku XV włącznie, spisał Ernest Świeżawski (dokonanie). — Wiadomości bieżące z dziedziny chemii, podał Józef Stanisław Konitz. — Rosyjskie uprawnienia i stosunki ich do cywilizacji, napisał Antoni Skórkowski z Medwed. — O niektórych błędach w teorii Darwina, napisał Dr. A. Chalupecki (ciąg dalszy). — Kronika: Nekrologia: P. Zieliński. — Astronom: Indianin. — Hrabia Castelnau. — Prof. Wilhelm Filip Schimper. — Personalia, odczyty, Pomniki uczonym: Dr. Auzoux. — Kapitan Boyton. — Pomnik Germanowi Soumeiller. — Odczyt p. Raula Pieteta. — Wystawy, uroczystości naukowe: Ameryka na wystawie rybaczkiej w Berlinie. — Wystawa skórnicza międzynarodowa. — Uniwersytet w Buda-Peszie. — Wystawa międzynarodowa młocarni parowych. — Wystawa antropologiczna. — Statystyka: Wypadki na kolejach żelaznych. — Obyczaje: Wypadek na kolejach żelaznych. — Rozmaitości: Mały rachmistrz. — Pływanie po morzu martwym. — Zważenie słonia bez wagi. — Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorium Warszawskiego. — Ogłoszenia. — Bibliografia. 1-1-10845-

CZYTELNI

Warszawskiej Biblioteki Słowiańskiej przy ulicy Chmielnej nr 8, czwarty dom od Nowego-Swiatu, otrzymuje ciągle najświetniejsze wydruki

NOWOŚCI,

w języku polskim, francuskim i innych. Dzieła i świeże przekłady Orzeszkowej, Gabrielli, Ouidy, Dickens, Kraszewskiego, Verna, Grudzińskiego, Jókaj, Zaccagnego, Zacharyasiewicza i wielu innych. — Biuro: czytelnicy tego zakładu czytelnie na prowincji i udziela w tej mierze wszelkie informacje, zwłaszcza w tych miejscowościach kraju, którym najbardziej zagraża germanizacja. 1-3-10742-

OSOBA

w młodym wieku, przyzwyczajona wychowania, która była przez lat 5 w jednym z większych domów na prowincji, znająca rachunkowość i porządek domowy, umiejąca dokładnie rościć i na maszynach, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie, lub na prosku-Przedmieście Nr 24, pierwsze piętro, mieszkania 4, obok szp. sw. Rocha. d-10551-2-3

Opriymusowem i bezpłatnem nauczaniu

w szkołach początkowych, zestawili

STANISŁAW BIELZA

cena kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład Główny

w Księgarni Centnerszwera

ulica Marszałkowska Nr 73.

d-10163-1-3

Ogłoszenie.

Właścicielka domu Nr 1754 lit. G., ostrzega niniejszem, iż żadnych weksli ani zobowiązań pieniężnych niewydawała, ani też nikogo nieupoważniała do działania w jej imieniu, a tem samem za żadne długie i zobowiązania na rzecz jej zaciągnięte, odpowiadać nie będzie. Działający przeciwko, sami sobie winę przypiszą, gdyż narażeni zostaną na strasę. Br. Morawska. d-10590-2-3

Agrom

lat 35, władający językiem polskim i niemieckim, zarazem egzaminowany maszynista, obznajmiony z wszelkimi maszynami parowymi, jak również i gorzelnicą praktycznie i teoretycznie wykształcony, przystępny, znający się gruntem na gospodarstwie wiejskiem i prowadzeniu odnosnej rachunkowości, a obecnie zarządza parową fabryką wyrobów chemicznych w Krakowie, życzę przyjąć odpowiednią posadę od 1-go Lipca r. b. w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższych szczegółów udzieli Julian Zajackowski, Nowy-Swiat Nr 67, firma K. Schnajder. d-10579-2-3

RZĄDCA DOMU,

człowiek młody, urzędnik, żonaty, za mieszkaniem w bliskości Marszałkowskiej pragnie zostać rządcą. Kaucji około 1.000 rs. złożyć może. Wzwanie pod adresem Niecior, przyjmują w kiosku róg ul. Marszałkowskiej i alei Jerozolimskiej. d-3-3-10102-

Ogrodnik,

który przebywał po zagranicami, przez lat kilkanaście, poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 Lipca. — Adresy proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. L. L. Nr 125. d-10602-2-3

Maszynista-Słusarz,

posiadający chlubne świadectwa, znający się dokładnie na najnowszej konstrukcji gorzelniowych aparatów Sawala, Parnika, Friedla, mogący przystępnie pełnić obowiązki pomocnika, gorzelanego, poszukuje odpowiedniego miejsca. Warunki umiarkowane. — Bliższa wiadomość u p. Malinowskiego, Kraków-Przedmieście Nr 18, nowy. d-10609-2-3

Potrzebne są

PANNY

do Sukien i do maszyn Singer. — Młyn Nr 3. — Wiloszyńska. d-10594-2-3

Potrzeba jest

PANIEN

zdatnych i podręcznych!!! do Pracowni A. Łojewskiej. — Ulica Niecała Nr 9. d-10587-2-3

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są zaraz

PANNY

tylko kompletnie uzdatnione do staników i spodnie. — Ulica Chłodna Nr 20. — F. Nowicka. d-10546-3-3

Kilka Panien

uzdolnionych, za wynagrodzeniem od rs. 7 miesięcznie, do Pracowni ubiorów damskich Marji K. — Marszałkowska Nr 34, róg Złotej. d-10610-3-3

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, bez długu, u Akuszerki Niedzielskiej. — Ulica Mokotowska Nr 23 nowy. d-10864-1-1

Student Uniwersytetu

poszukuje zaraz lekcji na wieś. — Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod literami A. B. C. d-3-3-10419-

Wzywam pana M. T.,

który w Łazienkach Kurca Nr 2, u Pawła Majchrzaka zakupił 17 sztuk mebli i z tych 5 sztuk zaraz odebrał, a resztę miał odebrać 1-go Maja r. b., aby po odbiór takowych zgłosił się w przeciągu 48 godzin, gdyż w przeciwnym razie będą sprzedane na jego ryzyko. d-10556-3-3

Panienka,

mająca lat 20, biegła w polskim i niemieckim języku, poszukuje w jakim sklepie odpowiedniego zajęcia. Wiadomość u H. C. w Eldorado, ulica Długa d-2-3-10593-

PANNY

kompletnie uzdatnione do staników, za opłatą od 8 do 15 rs. potrzebne są zaraz do Pracowni Sukien i Okryć damskich Aleksandry Kosińskiej w Warszawie Nr 73, róg Pańskiej i Zielnej, z Sieni na parterze. d-10718-2-3

Potrzebna jest

PANNA

do bielizny, umiejąca szyc na maszynie. — Krakowskie-Przedmieście, dom przechodni, Nr 85, trzecie piętro od frontu. d-10501-2-2

PANNY

wydoskonalone do krawieczyny damskiej, i male do nauki, potrzebne są do Zakładu Naukowo-Rzemieślniczego. — Bracka Nr 17. d-10849-1-3

Potrzebne są zaraz

PANNY

zdatne i podręczne do Pracowni Sukien i Strojów damskich. — Wiadomość przy ulicy Hr. Berga, domu Nr 11, na pierwszym piętrze od frontu.

PAULINA PIENKOWSKA.

d-7662-3-3

Potrzebny jest

WOŻNY,

który mógłby pełnić obowiązki inkasenta, z kaucją 300 rs.; pierwszeństwo mają kawalerowie. — Wiadomość u p. Adwokata Dzwonkowskiego, ulica Długa Nr 49, do 10 rano i od 4 do 7. d-10799-1-2

Prof. de Préchamps.

Długa 23 (Eldorado).

Niemka młoda (Kindergartnerin) z doskonałymi świadectwami nowoprzybyła do umieszczenia natychmiast za rs. 120 rs. — Tamże guwerner poszukuje posady (może przygotować do szkół niemieckich). 2-3-10660-

Młody Człowiek,

znający dokładnie język polski i niemiecki, znajdzie zatrudnienie w moim kantorze. — Oferty pisemne w obydwu językach uprasza się, pod lit. Nr 100 poste-restante Warszawa. d-10656-1-1

Potrzebny jest zaraz

Młody Człowiek

dobrej kondyty, jako inkasent z kaucją. — Wiadomość w Hotelu Paryżkim u Właściciela. d-10561-2-3

■ Dla powiększenia interesu hurtowego, już dawno z powodzeniem prowadzonego potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem do 5.000 rubli. — Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod literami W. Z. d-10848-1-3

Potrzebna jest, rozumiejąca po polsku,

Bona Francuzka,

obecnie na letnie mieszkanie, a następnie na demi-plac, w środku miasta. — Wiadomość: Bonifraterska Nr 17, od 10 do 12 przed południem. d-10787-1-3

Bona Niemka,

znająca język ruski, potrzebna jest na wyjazd, do dwóch panienek 7 i 8 lat. O warunkach dowiedzieć się można, przy ulicy Twardej Nr 19, mieszkania Nr 6. d-10816-

OSOBA

w średnim wieku, polka, uzdolniona w kroju i szyciu damskiej krawieczyny, posiadająca chlubne rekomendacje znakomitych Dam z bytności w obowiązkach panny do szycia i do towarzyszenia w podróżach za granicę, która w Paryżu trudniła się szyciem sukien na swoją rękę przez parę lat, poszukuje obecnie odpowiedniego miejsca. Bliższa wiadomość na ulicy Leszno Nr 19, u p. Michała Rozmarynowskiego. d-2-2-10685-

OSOBY

żyjące pić wody mineralne w Ogródzie Saskim, mogą mieć odnajęty, tuż przy tymże Ogródzie, POKÓJ z usługą, suchy z ładnym widokiem, na żądanie może być i życie. Dla osób muzykalnych Fortepian na miejscu. — Wiadomość w Cukierni p. Brzuchowskiego, przy ulicy Zabiej. d-10505-2-3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, kobiecie, poszukuje miejsca gospodyni na wsi, może się zająć i zarządem domu. — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, domu Nr 8, mieszk. 10. d-10370-3-3

Technik zagraniczny,

biegły w jeometrycznych, budowlanych, sytuacyjnych i konstrukcyjnych rysunkach, poszukuje odpowiedniej posady. Przyjały także posadę instruktora języka niemieckiego lub włoskiego, we wszelkich przedmiotach. Łaskawe oferty uprasza pod adresem: Tomasz Heldstein, ulica Leszno Nr 7, mieszk. Nr 12. d-10295-3-3

Poszukuje posady zaraz, lub od 8-go Jana!

Mężczyzna w średnim wieku, znający języki: polski, ruski i niemiecki, wykwalifikowany praktycznie: do Zarządu dóbr, Administracji Hotelu, Resursy, lub w znaczniejszych domach Intendenta, Kasjera, Inkasenta, lub Magazyniera Fabryk, w Warszawie, na prowincji lub Cesarstwie. — Proszę chlubnych świadectw, złożyć może żądana kaucję. Łaskawe oferty nadsyłać proszę pod Nr 8 Na Stare Miasto, stróż miejscowy wskaże. d-9892-5-6

Ogrodnik,

znający się dobrze na prowadzeniu ogrodów: kwiatowych i warzywnego, zakładaniu szkółek owocowych i lesnych, posiadający dobre świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady na wieś, lub też obowiązków u pp. Obywateli mających małe ogrody przy domach w Warszawie; gustowne urządzenie przyrzeka. Łaskawe oferty pod lit. I. R. uprasza się składać w kiosku, przy kole W.-W. d-10233-

Młoda Niemka,

poszukuje zaraz miejsca u wdowca do zarządu domem lub dozorowania dzieci. Oferty proszę składać pod lit. G. H. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. d-1-1-10810-

Młody Człowiek,

żonaty, wykształcony, jako Buchalter w kierunku fabrycznym, handlowym, bankierskim i agronomicznym, na co posiada stosowne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca zaraz lub od 8-go Jana. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać do sklepu Jana Matejki w Hotelu niemieckim. d-1-3-10779-

MAMKI:

jedna mężatka, ze świeżym pokarmem, druga wiejska ze starszym, także jest mieszkanie, dla chorych u Akuszerki. — Nowy-Swiat Nr 1. d-10746-2-2

MAMKA

Żydówka, z młodym pokarmem i Katoliczka ze starszymi i młodszymi pokarmami. — Ulica Wielka Nr 13, u Akuszerki Brzozowskiej. d-10856-1-3

Polski Skład. Nici Broksa 68 k. tuzin. Chustki płóciennę z kolor. szlakiem rs. 3 tuzin. Gorsety Paryżkie fiszbinowe, oraz dziecinne. Gazy. Świeży transport koinierzyków i krawatów. Wszelkie drobiazgi do robót i toalet. Ul. hr. Berga 11. d-7436-3-0

Polski Skład. Wybór pięknych Halek. Nici. Włóczki. Jedwabie. Point-lace. Jedwab na pończochy. Próbkę szydełkowe. Bawelny i Jedwabie Paryżkie do haftu. Szpilki podwójne paryżkie. Portmonetki po cenach fabrycznych. Ul. hr. Berga Nr 11, obok Cukierni. d-7438-34-

Potrzebna jest

BONA

polka, znająca dobrze język francuski, z dobrą rekomendacją, do dwójki dzieci 7-10 i 4-letnich. — Wiadomość przy ulicy Wareckiej nr 6, mieszkania nr 7. 1-3 —10844—d

Do składu dywanów!!

Nalewki Nr 18, wprost hotelu Londyńskiego, nadszedł znaczny transport londyńskich dywanów, oraz dywany na łokcie, chodniki i dywany wojłokowe, które sprzedają się bardzo tanio! Pp. Kupcom odstepuje się rabat! 1-3—10842—d

Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i Fabryka tektury asfaltowej Ign. Gantzwohl

wykonywa przez wypraktykowanych majstrów i z najlepszego materiału wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące. **Warunki bardzo dogodne.** Kantor plac Krasieński nr 3 (z dniem 8-m lipca przeniesionym zostanie na ulicę Leszno nr 12). 1-6 —10831—d

MAJĄTEK

blisko Warszawy, wólk 24 i mórg 8, do sprzedania, przy szosie. — Blizsza wiadomość udzieli p. Chęstowski, ulica Pańska Nr 26, mieszk. 3. d11-12-7489

DOM
do sprzedania, piętrowy, z piwnicami, komórkami, stajniami, wozowniami, ogrodem fruktowym, czyli drugim placem frontowym od ulicy Pańskiej; wiadomość u Właściciela domu Nr 5/1240 przy ulicy Prostej. Cena przystępna i warunki dogodne. d-10784-1-3

Do sprzedania bez żadnego pośrednictwa **Dom** przy ulicy Jasnej, pod Nr 6, murowany, piętrowy, z ogrodem owocowym, przestrzeni około 5,000 łokci, w najpiękniejszej części miasta położony. Wiadomość u rzadcy domu, codziennie, od godz. 5 po południu. d-10797-1-3

DOM
do sprzedania, w miejscu ludnym, na 10 procent, za rs. 20,000. — Wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 33, mieszkania 14. d-10805-1-3

Jest do nabycia i zabrania z placu pod Nr 65 lit. C, na Przedmieściu Praga wprost kościoła przy ulicy Petersburskiej, na fortyfikację zajętego.

Dom piętrowy,

drewniany, blachą kryty, w dobrym stanie, oraz zabudowania inne. Wiadomość na miejscu. d1-3-10818—

Dwa Domy,

na letnie mieszkania, są do wynajęcia całkowicie lub częściowo, przy kolei Nadwiślańskiej od 1-go przystanku w Płudach, w bliskości jednej wiorsty Lejanów dawniej Marcelin stary zwany, gdzie tamczyny Dzierżawca p. Tobolczyk ma prawo wynajmować. d1-3-10812—

DOM

z ogrodem i plac 4,500 łokci, do sprzedania za Zabkowską rogatką, w gminie Brudno, wiesz Szmulowizna, przy szosie Radzyńskiej. Wiadomość w każdym czasie u właściciela domu Nr 28, nadmieniając, że bezpośrednictwa osób trzecich. d3-3-10804—

Jest do sprzedania

Majątek Ziemiński GRUDÓW,

położony w gubernii warszawskiej, odległy od stacji warszawsko-wiedeńskiej wiorst 2, a od Warszawy wiorst 21. Rozległość wólk 20 przeszło, w tem łąk i gruntu ornego wólk 15, lasu sosnowego wólk 4, serwituty mała znaczne, inwentarze żywe i martwe dostateczne. Blizsza wiadomość w kancelarii adwokata przysięgłego Stanisława Wierzeckiego, Plac Zielony Nr 6. d-9517-5-6

Do sprzedania

FOLWARK,

położony w okolicy Rudy Guzowskiej, mający rozległość 12 1/2 wólk, z inwentarzem żywym i martwym po 2200 rs. za wólkę. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem „Ruda“. d2-4-10739—

Z powodu potrzeby uskutecznienia podziału majątkowego między rodziną — jest do sprzedania z wolnej ręki, bez służebności

Majątek Ziemiński

Wałowice nad Wisłą, w powiecie Janowskim, gubernii Lubelskiej, wraz z inwentarzami żywymi i martwymi i kompletnymi obśiewami. Odległość od stacji kolei Nadwiślańskiej Nałęczów — mil 6. Rozległość majątku wólk 56, gleba pszenna I i II klasy, oraz znaczna ilość bogatych powiślańskich pastwisk i łąk. Miejscowość handlowa i fabryczna. Położenie domu mieszkalnego bardzo piękne, budynki gospodarcze w dobrym stanie. Wiadomość blizsza u domu handlowym F. Moskałewski i Sp. w Lublinie, lub też na miejscu u właścicieli w Wałowicach, stacja pocztowa Rachów. d-10083-3-5

Do sprzedania bez pośrednictwa

DOM

murowany, nowy, burzowy praktycznie, posiadający same drobne i średnie lokale, podwórko asfaltowane, wodociąg etc., do sprzedania zaraz; **warunki kupna dogodne**, szacunek niewysoki, na 8% netto dochody. Blizsza wiadomość powziąć można przy ulicy Erywańskiej Nr 7, w fabryce powozów, w drugim podwórku. 4-0 d-9903—

PROŚBY

do władz sądowych i administracyjnych, redagując biuro Radcy honorowego Burby. — Czysza Nr 4. d4-6-10217—

Magle Wiedeńskie

w bardzo dobrym stanie. — Ulica Chmielna Nr 33. 3-3-10366—

Do sprzedania

Nowa Prassa

ze stołem do kopjowania listów, szory, eho-monta, szor pojedynczy, holobie angielskie, szylid duży w kształcie chorągwi, prawie nowy i dwa bloki dla cieżli. — Królewska Nr 4, u stróża. d3-3-10262—

PLAC

Łokci kwadr. 2,500 obejmujący, dla kupującego z dogodnymi warunkami i tanio, tuż obok składów kolei W.-W. i ulicy Przyokopowej, jest do sprzedania. — Wiadomość: ulica Krochmalna pod Nrem 48, przy okopach, pierwsze piętro, miesz. 17, codziennie, z południa od 12-tej do 3-ciej. d-10547-2-3

Do sprzedania,

Dom

za rs. 4000 za rogatką powązkowską, przy szosie w m. Powązki. Dochód około rs. 1,000. Wiadomość od 3 do 6 po południu. Ulica Wołyńska Nr 16, stróż wskazuje. 2-3 —10,634d—

SĄ DO SPRZEDANIA:

Dwa garnitury mebli.

Ulica Nowogrodzka Nr 9, u tapiciera. 2-3 —10543—

Domek

do sprzedania z ogrodem fruktowym na Nowej Pradze nr 20, naprzeciw fabryki żelaznej. Wiadomość na miejscu. 2-3 —10647—

Rs. 45. Oryginalna Singera nowa.

„ 14. Komoda używana jesionowa.

„ 25. Remonton srebrny 2 koperty.

„ 65. Skrzypce bardzo stare.

„ 8. Cytra smyczkowa.

„ 18. Gitara do sprzedania!

Elektoralna 4, mieszkania 10.

d1-2-10777—

Z powodu interesów rodzinnych jest do odstąpienia

Sklep Rękawicznicy

i Galanterijny z całym urządzeniem i zapasami towarowymi, z kontraktem 5-cio letnim, przy pierwszorzędnej ulicy, pod bardzo dogodnymi warunkami. Wiadomość pod Nr 5, przy ulicy Freta, w kantorze Stręceńskich służących. Tamże jest do umieszczenia na hypotekę domu murowanego lub drewnianego rs. 1000. d1-3-10820—

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

orzechowe, mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbieżne, Szafka do bielizny, Garnitur francuski, para Łózek, Szeszlong skóra kryty, Biurko o 5 szufladach, Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo Nr 7 mieszkania. d1-3-10855—

MAGAZYN Futer, Kapeluszy i Czapek K. KONIŃSKIEGO Nowy Świat 67.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzący sezon, zaopatrzylem magazyn swój w znaczny zapas kapeluszy filcowych, słomkowych, palmowych i płóciennych, wszystkie w rozmaitych fasonach a mianowicie z dużymi rondami stosownie dla W. Księży lub na prowincję w różnych gatunkach i kolorach, oraz czapki cywilne wojskowe i studenckie, w ogóle wszystko po cenach bardzo przystępnych. O czym szanowna publiczność przez widzenie mego magazynu raczy się osobiście przekonać. Sprzedaż detaliczna i hurtowa, dla kupujących hurtownie rabat odstepuje się. Prócz tego przyjmuję Futra na letnie przechowanie z gwarancją i zabezpieczeniem od pożaru a zaś drobne reparacje uskuteczniają się bezpłatnie oraz Futra do prania i podkurzenia i skórki rozmaitych futer do wyprawy. Jest także potrzebny uczeń do nauki od lat 13 umiejący czytać. d1-6-10793—

WAŻNE i korzystne dla Przedsiębiorców.

Plac dziedziczny, położony w centrum Starej Pragi, Wołowa ulica po 65 kop. za łokieć kwadratowy, na dogodnych warunkach do sprzedania, bez pośrednictwa. Wiadomość u właściciela inżyniera Ritter, ulica Elektoralna Nr 6, zrana do 10 i wieczór. d1-3-10847—

Rs. 100.

Za rubli srebrem sto jest do sprzedania Fortepian mahoniowy, krótki, w bardzo dobrym stanie, przy ulicy Aleksandria Nr 16, w podwórzu na dole, stróż wskazuje. d1-3-10877—

Do sprzedania mały garnitur

MEBLI,

orzechowy, składający się z kozetki, 6 krzesel i stołu, pokryte atlasem wełnianym Bordeaux, 2 lustra duże, w ramach mahoniowych, oraz kassa żelazna ogniotrwała średniej wielkości. Ulica Czysza Nr 6, mieszkania Nr 5. d1-3-10863—

Tanio! Tanio!

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania obuwie, w ogóle par 240, w tem dzieciennych szpilkowych na 8 dziurek 120, z gumą 31, dużych szpilkowych z gumą 30, reszta prunelowe z gumą i 2 Maszyny Mansfelda, mało używane, oraz szafa jesionowa do sukien. — Tamże mieszkanie dla osób pojedynczych, lubiących spokój i czystość. — Stare-Miasto Nr 24, mieszkania 5. d3-3-10451—

Jest do sprzedania

Lando rozkładane

i Powóz z fordeklem, używany. Krakowskie Przedmieście Nr 7 nowy, wiadomość w kantorze najmu karet. d1-3-10876—

TRĄSKA SOŁOWA,

fabryki Wiedeńskiej nie używana, do sprzedania, kilka figurek z serwskiej porcelany. Pokój ładnie umeblowany, z kuchnią, dla osoby pojedynczej na miesiąc letnie do wynajęcia, ulica Wspólna Nr 26, mieszkania Nr 9, rano od godziny 10 do 12 i od 1 do 4. —1-2-10865—

Drożdże Węgierskie

codziennie świeże, mocne, nie ustępujące w dobroci najlepszym z tych czas znanym fabrykatom, poleca Piekarnia Litewska. — Chłodna Nr 36. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Pannom Piekarzom i Cukiernikom odstepuje się rabat. d-10860-1-3

Jest do sprzedania na prowincji

Apteka

wraz z domem mieszkalnym. — Blizsza wiadomość można powziąć w Apteczce p. Biehlera na Nalewkach, pod Nrem 24. d-10858-1-3

Szafy Sklepowe,

wraz z kontnarem, pulkitem i gablotkami z orzecha amerykańskiego, barzo eleganckie, są do sprzedania. Obejrzeć i ocenić dowiedzieć się można w Zakładzie Fryzjerskim, Nowy-Świat Nr 41. d-10804-1-3

Rs. 5,000,

żądane są na 1-szy numer hipoteki domu, w środku miasta położonego, na 7%. Wiadomość w sklepie p. Jabłońskiego, ulica Nowo-Senatorska Nr 8. d-10838-1-2

Rs. 2,000

potrzebne zażaz na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 34, u Właścicieli, bez żadnego pośrednictwa. d-10841-1-3

Do sprzedania

bardzo tanio: Szal Turecki, Chustka czarna koronkowa, Suknia czarna kaszmirowa. — Wiadomość od 11 do 2, Aleksandria Nr 6, mieszkania 14. d-10857-1-1

Są do sprzedania

Krowy

przy ulicy Nowolipki, pod Nrem 34. d-10850-1-3

Z powodu nieprzewidywanych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz, lub od św. Jana

Restauracja,

wraz z ogródkiem, w dobrym punkcie i na korzystnych warunkach. — Blizsza wiadomość w Księgarni p. Olewskiego, ulica Świętokrzyska Nr 18. d-10809-1-3

Do sprzedania

Fortepian

o 7 1/2 oktawy, z półblatem metalowym, 2 Lustra meblowe, orzechowe i takież Garnitur Mebli, rypsem kryty. — Widok Nr 8, mieszk. 5. d-10814-1-5

Wypzedaż

różnych Kufków, większych i mniejszych, Damskich i Mezkich, oraz Siodel i różnych przyborów siodlarskich. — Ulica Królewska Nr 21. d-10778-1-3

Ktoby miał do wynajęcia

Powozik,

na czas trzytygodniowy, w miesiącu Czerwca, zechce zgłosić się do Kantoru wynajmu Ekwipaży w Hotelu Europejskim. d-10811-1-3

Dystrybucja

w dobrym punkcie położona, jest zaraz do zbycia. — Wiadomość u Terleckiego, Orla Nr 4. d-10874-1-3

W Fabryce Wyrobów Żelaznych i Miedzianych

FRIEDL & WERNER,

róg Leszna i Nowo-Wroniej, przyjmują się obstarunki na wszelkiego rodzaju maszyny, transmisje, krany mosiężne, oraz różne wyroby miedziane, jak również uskuteczniają się wszelkie reparacje. — Tamże jest do sprzedania Tokarnia i Warsztaty stolarskie z narzędziami. d-9301-6-6

Drzewne Węgla

w większych partjach, kontraktować można. Ulica Wspólna Nr 13a, mieszkania 4. d-10800-1-4

Dwie klacze.

Z tych jedna z ładnym żrebakiem, a druga na ozdobieniu, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w zakładzie najmu powozów w Hotelu Europejskim. 1-1-19834—d

Do sprzedania w Nowej Aleksandr. (Puławach)

Villa „Samotnia“,

z ogrodem i przyległościami. Wiadomość blizsza ulica Chmielna Nr 5, 1-sze piętro. d2-3-10734—

Jest do sprzedania dwa

Garnitury Mebli,

oraz kassa ogniotrwała. Marszałkowska Nr 45, na 2-em piętrze. Wiadomość u Stróża. d-10675-2-3

Do sprzedania:

Tokarnie w cenie rs. 1,262, rs. 1,040, rs. 800, rs. 560, rs. 574, rs. 405, rs. 245, rs. 280, rs. 332; wiertarki w cenie rs. 80, rs. 148, rs. 163, rs. 207, rs. 463; Gwinciarzka za rs. 200; pompy parowe po rs. 202, rs. 150, rs. 98; wentylatory po rs. 90, i rs. 142; maszyna parowa 4-konna z kotłem rs. 1,200, heblarnia do drzewa rs. 560. — Wiadomość: Czerniakowska Nr 59. d-7955-9-10

FLANCE
KWIATOWE i WARZYWNE,
 w OGRODZIE
Franciszka Wilmana
 przy ulicy róg Prostej i Wroniej Nr 1172. — Dostać można flance kwiatowe i różnych roślin do ubierania dywanowych kłabów, także i flance warzyw do kuchennego użytku należących.
 —10648— 3—6

NOWE-MIASTO NAD PILICĄ.
 gub. Piotrkowska, powiat Rawski,
WODOLECZNICA.
 (Zakład Hydroterapeutyczny).
 Zakład cały rok w lecie i zimie otwarty. — Leczy przeważnie i najsilniej choroby nerwowe, kataru w ogóle, a szczególnie żołądka, kiszek i macicy, przekrwienia wątroby i śledziony, reumatyzm, niedokrwistość, zakażenia syfistyczne, reumatyzm i zimniczne, bezpłodność, otyłość i ogólne osłabienie.
 Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne, te ostatnie w łazienkach wybudowanych na rzece. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego, Gimnastyka, Wody mineralne, Mleko w krowiarni urządzonej w ogrodzie zakładowym. W zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerne apartamenty gościnne z fortepianem i billardem. Dyetetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim zarządem administracji i ścisłą kontrolą lekarzy zakładowych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. W miesiącach letnich dwa razy dziennie muzyka.
 Całkowite utrzymanie dziennie z mieszkaniem, stołem, leczeniem, łaźniakami, gimnastyką i czytelnią, kosztuje: w pokoju oddzielnym rs. 3 kop. 30, w pokoju wspólnym rs. 1 k. 50.
 Wiele rodzinnych mieszkań, w mieście dogodnych na letni pobyt. Komunikacja z Warszawą karetkami przychodzącymi z zakładu. Karety zakładowe odchodzą z Warszawy z hotelu Niemieckiego od 1-go i 15-go Maja, we Środy i Soboty.
 Od 15-go Maja do 15-go Czerwca: we Wtorki, Czwartki i Soboty.
 Od 15-go Czerwca, codziennie.
 Zapisywać się można u szwajcara hotelu Niemieckiego.
 Szczegółowych objaśnień udziela administracja zakładu w Nowem-Mieście nad Pilicą ul. w Warszawie apteka II, Kucharskiego, Senatorska Nr 480.
Lekarze zakładu: Dr BIELIŃSKI.
Dr RZECZNIOWSKI.
 —7595—10—22

Największa w kraju Fabryka
GORSETÓW.
 Na zbliżający się sezon letni przygotowałem dla W.W. Publiczności wielki zapas wysortowanych gorsetów t. j. 2.000 tuzinów fiszbinowych i trzeźnowych, a najwięcej gorsetów długich, bez pasów i z pasami po cenach umiarkowanych; obustanki wykonują się w przeciągu 24 godzin.
 Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**
FABRYKA w WIEDNIU **FABRYKA w WARSZAWIE**
 Neubau Siebensterngasse. Świętokrzyska Nr 24.
 —10426—2—10

MAGAZYN MEBLI
Józefa Witkowskiego.
 Poleca rozmaite **MEBLE,** Obustanki Stolarskie
 ceny przystępne. i Tapicerskie przyjmuje.
 Elektoralna Nr 19, w pierwszym podwórzu.
 —8792—

BÓL ŻOŁADKA
WINO Z PEPSYNY BOUDAULT
 Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielkim pożytecznym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i w ogóle przy nieregularnym trawieniu.
 Pepsyna z BOUDAULT'ą uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędami medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r. — w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.
 W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.
 Dostać można u pp. Spiessa i Syn, Sierżutowskiego, Ziemieńskiego i we wszystkich Aptekach.
 —28—0—3491—
 (Gazeta Lekarska)

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,
 przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła
PP. Kanoniczek.
POLECA:
 Oliwę niejską i prowanę w najlepszym gatunku.
 Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
 Wódę Kolonjską, powszechnie uznaną mającą.
 Ekstrakt do wód kolonjskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wód kolonjskiej).
 Perfumy francuskie na wagę.
 Elixir z kwasem salicylowym do czyszczenia konserwowania dzieł.
 Benzyna do wywabiania plam na flaszki i funty.
 Płyn na mole, najsilniejszy z dotąd znanych środków.
 Froszek Okcyda do czyszczenia i ostrzenia nożów.
 Farbki, Krochmala i Błyszcz do bielizny.
 Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materiały apteczne używane w gospodarstwie domowym.
 —26566—40—0

Na szerszą urządzoną skalę Fabryka Wyrobów
Miedzianych i Mosiężnych
F. MILKER
 w Łodzi, ulica Nowomiejska Nr 12.
 poleca wyroby swe dla browarów, gorzelni i innych fabryk oprócz tego produkuje również wyroby z mosiądzu i wentyle żelazne. Posiada zawsze na składzie miedziane wyroby kuchenne i mosiężne w wielkim wyborze. Wielki skład sprowadzanych z pierwszej ręki z zagranicy naczyń żelaznych emaliowanych i blaszanych.
Doborowy skład najlepszych i najpraktyczniejszych żelaznych Kass ogniówkowych.
Gotowe sieczkarnie wszelkich gatunków. — Wszelkie obustanki wykonują się szybko i punktualnie. — **Ceny bardzo umiarkowane.** — **Cenniki i kosztorysy na żądanie wysyłają się franco.**
 —5681—9—10

FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH,
 przy ulicy Leszno Nr 79, przez lat 30 prowadzona, pod firmą:
H. STEINBACH
 obecnie z powodu śmierci Steinbacha, przeszła na własność
Alberta Brückmann,
 pod którego kierunkiem głównie przez cały czas pozostawała. Dawszy się już przez tak długi czas poznać Szanownym Panom Obywatelom, starać się będę i nadal pozyskać względy utrzymać.
 —10478— 2—6
Albert Brückmann.

Nawóz koński
 zaraz do wydzierżawienia w hotelu Saskim;
 Wiadomość u Stanisława, stajennego
 —2—3—10585—

Fortepian
 jest do sprzedania, palisandrowy, zagraniczny, nowej konstrukcji o 7-miu oktavach, krótkiego fasonu z tonem silnym i śpiewnym, Aleja Ujazdowska Nr 18 na dole.
 —2—3—10623—

Dwa domki drewniane,
 oborka z chlewikami i 10.000 łokci kwadratowych placu przy kolei obwodowej, zdadne na fabrykę, skład lub letnie mieszkanie za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość Elektoralna Nr 47, mieszkania 19, z rana do 10 po obiedzie od 2 do 4.
 —2—3—10597—

Jest każdego czasu do wynajęcia
Szynk piwa i wódek,
 wraz z ogródkiem kompletnie urządzony i cieszący się dobrem powodzeniem. Wiadomość u właścicielki domu Nr 1754 nowy 1, ulica róg Marszałkowskiej i Nowowiejskiej.
 —2—3—10589—

Kto ma do odstąpienia lub do wypożyczenia zaraz jedną lub
Dwie Kule
 do chodzenia, niech się zgłosi na ulicę Zielną, Nr 13, mieszkania 18.
 —10626—2—3

Jest do sprzedania
Krowa młoda
 niedawno wycielona, widzieć można od 12-tej do 2-giej w południe i od 7-mej wieczorem. Krucza Nr 1.
 —10576—2—2

Bardzo korzystne kupno.
Nieruchomość i narożny plac położone w najlepszym targowym punkcie na Starej Pradze, gdzie obecnie i na przyszłość wielkie korzyści przedstawiają, **do sprzedania bez pośrednictwa.**
 Adresy proszę składać w Redakcji pod lit. J. Z.
 —10577—2—3

Do sprzedania
KARETA
 3-osobowa. — Szpitalna Nr 5.
 —6—6—8788—

Są do sprzedania
Magle Wiedeńskie
 w dobrym stanie, z miejscem; tamże są do sprzedania **Chomonta angielskie, Koła nowe** nieokute i **Wóz parokony.** — Wiadomość: ulica Łucka Nr 11, mieszkania Nr 7.
 —5—6—9474—

Antoni HORKO,
 fabrykant fortepianów, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nr 6, wprost kościoła św. Krzyża, poleca własnej fabryki
Fortepiany czarne i palisandrowe.
 —8—12—9821—

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania w każdym czasie
Magle Angielskie.
 Ulica Długa Nr 16.
 —3—3—10477—

Jest do sprzedania
Zakład Fryzjerski.
 Wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście, w kiosku wprost kościoła S-tej Anny.
 —3—3—10403—

Za rs. 25,
 zegarek złoty, kryty, damski, z dewizką złotą, do sprzedania; koleżki z broszką za rs. 13. Cztery spinki za rs. 4. Dwie Szpilki złote z emalią, za rs. 7. Graniczna Nr 7, prawe schody, 3-cie piętro Nr 7.
 —10688—2—3

Ważna Wiadomość!!!
 Na Tartaku parowym na Pradze, pod Nr 241 jest do sprzedania drzewo rznięte budowlane, jako to: Deski, bale i obładry, oraz przyjmują się tamże drzewo na wytarcie po cenach umiarkowanych. Bliższa wiadomość na miejscu, każdodziennie, z wyjątkiem Świąt.
 —9977—6—6

KAWA
 palona i mielona, w hermetycznym opakowaniu, czysta, bez żadnych domieszek, sprzedaje się w składach firmy
„Piotr Orłow.”
 —3—10—9875—

Magazyn
PETERSBURSKI
Nowy-Swiat, wprost Kopernika.
 Otrzymuje co tydzień znaczne transporty **Kretonów** z pierwszorzędnych ruskich fabryk, wykonywanych według najświeższych deseni francuskich, oraz poleca wielki wybór **szlafroków damskich, i dziecięcych sukienek** rozmaitych fasonów.
 —10417— 2—6

Z powodu wyjazdu
 do sprzedania **Fuzja** z wszelkimi przyborami i Rewolwer systemu Kolta, w fabryce broni palnej Józefa Sosnowskiego. — Krakowskie-Przedmieście Nr 40.
 —3—3—10337—

Wyprzedaż Kwiatów
 w najlepszym gatunku, po niskich cenach. — Zielna Nr 29, pierwsze piętro, mieszkania 2.
 —10698—2—6

Jest do zbycia
SUKA, wyłizca, ceter, 10 miesięcy mająca i szczeniata poater dwumiesięczne. — Nowy-Swiat Nr 39, stróż wskaże.
 —10679—2—2

Do sprzedania za 11,500 rubli

DOM

Nr 9, przy ulicy Tamka, przynoszący dochodu przeszło rs. 1,600. Właściciela stróż wskaże. d-10826-1-3



Krzesła Dębowe

rzeźbione, stołowe, do wyboru u H. Celler. — Ulica Bednarska Nr 3 nowy. d-10830-1-12

Wyszego Zakładu z Petersburga

Akuszerka,

przyjmuje do siebie panie spodziewające się słabości, Krakowskie Przedmieście Nr 21 o-bok starej Poczty, drugie piętro front. d-1-6-10853-

Do wynajęcia od 1 czerwca

Dwa Pokoje

z przedpokojem porządnie umeblowane, mieszczenie. Widok Nr 19, mieszkania 5. d-1-3-10867-

Do wynajęcia od 1-go lipca

Dwa Pokoje,

z przedpokojem, z osobnym wejściem, bardzo porządnie umeblowane, kwartałnie lub rocznie. Cena 35 rs. miesięcznie. Widok Nr 19, mieszkania 5 lub 6. d-1-3-10868-

LOKAL

do odnajęcia, z powodu nieprzewidywanych okoliczności, składający się z dużego, pięknego salonu, trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, dwóch schowanków, passażu, z wodociągami, zlewem, urządzonej z wszelką elegancją i wygodą, w Alei Jerozolimskiej Nr 26, na 2-em piętrze, za cenę 625 rs. rocznie. Wiadomość Bracka Nr 17, mieszk. Nr 5. d-1-3-10866-

Potrzebne jest

Letnie Mieszkanie,

składające się niemniej jak z 5-ciu pokoi i kuchni, z meblami lub bez takowych, przy wodzie dla letnich kąpiel. Wiadomość zostawić można u Rządy domu Nr 14, przy ulicy Nowy Świat. d-1-4-10815-

W Złotopolu,

obok Ustronia, przy Pelcowinie, 1/2 wiorsty od szosy Petersburskiej do wynajęcia lokale na letni sezon, lub też na rok jeden z 3 pokoi (o dwóch wejściach), jedno 2 pokoje, albo jedno o jednym pokoiu na facyjacie, do tych kuchnie, kominki i piwnice. Dom nowy drewniany, ogródek nowo założony, okolica wesoła. Wiadomość na miejscu u Józefa Wysockiego. d-1-1-10798-

Letnie Mieszkania,

w Willi w Mokotowie, w majątności Franciszka Schustra do wynajęcia każdego czasu, Dom Szwajcarski nowo wybudowany, składający się z 9 pokoi, oddzielnej kuchni wraz ze staniem dla slug, oraz większe i pomniejsze lokale. Informacja na miejscu. d-1-3-10782-

Umeblowane Mieszkanie,

2 Pokoje z przedpokojem. — Aleja Ujazdowska Nr 23, tuż przy Placu św. Aleksandra, stróż, w bramie od ulicy Wilczej, wskaże. d-10803-1-3

Letnie Mieszkanie

złożone z dwóch Pokoiów, jest do odnajęcia, na sezon letni, w Willi Marcelin, za Rogatką Belwederską. — Wiadomość: ulica Niecała Nr 2, mieszkania 9. d-10791-1-3

Letnie Mieszkanie

złożone z dwóch Pokoi i kuchni, we wsi Nieporęcie, 5 wiorst od stacji drogi Nadwiślańskiej, Jabłonny. d-10875-1-1

Pokój

jeden, lub dwa, z przedpokojem, z meblami, usługą i samowarem, są do najęcia zaraz. — Nowy-Świat Nr 12, mieszk. 20, pierwsze piętro. d-10834-1-2

5 POKOI

z meblami, od frontu, z balkonem, przedpokój, pasaż i kuchnia, z powodu wyjazdu jest zaraz do najęcia, przy ulicy Szpitalnej Nr 10. Blizsze szczegóły na miejscu, od godziny 12 do 5: Stróż miejscowy wskaże. d-3-3-10017-

5 POKOI,

z tych jeden mały przechodni do kuchni, przedpokój, kuchnia z wodociągami i zlewem, garderoba, spiżarka, wygodna, piwnica i góra wspólna, 2 obszerne balkony, wejście: jedno z kuchennych schodów, z frontowych zaś do przedpokoju i do gabinetu oddzielne, na 1-m piętrze rs. 520. Takież mieszkanie na 3-m piętrze rs. 450.

3 POKOJE

przedpokój, kuchnia z wodociągami i zlewem, wygodna, balkon obszerny, piwnica i góra wspólna. Wejście z frontowych i kuchennych schodów na 1-m piętrze cena rs. 360. Na 3-m piętrze cena rs. 340.

Mieszkania te mają prześliczny widok na ogród Sewerynowski, Obożną za ogrodem Sewerynowskim, ulica Topiel Nr 12a dom budowniczego Władysława Marconi.

Blizsza wiadomość na miejscu od 11 do 12 lub u właściciela Marszałkowska Nr 33, 2-ie piętro, od 1 do 3 i od 7 wieczorem. d-2-3-10753-

Apartamenta

złożone z 8-miu i 9-ciu Pokoi, elegancko urządzone, z wodociągami, zlewami, wateklozetami, dzwonekami elektrycznymi i wszelkimi gospodarskimi wygodami, do wynajęcia każdego czasu. — Ulica Książęca Nr 4, pierwszy dom od Nowego-Światu. d-10538-4-20

Letnie Mieszkanie w Grodzisku.

Jest do wynajęcia dom murywany, suchy, z umeblowaniem, w osrodku ozdobnego ogródka kwiatowego, blisko parku. Wiadomość przy ulicy Wareckiej Nr 3, mieszk. Nr 5, 1-e piętro. d-10681-2-4

Dwa Pokoje

z przedpokojem, umeblowane, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Chmielnej Nr 6, w prawej oficynie, 1-sze drzwi na 1-szem piętrze. d-10618-2-3

Zaraz jest do wynajęcia, w osrodku miasta

Jeden Pokój

z przedpokojem, z meblami i usługą. — Wiadomość w Kiosku, przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala św. Ducha. d-10628-2-3

Dwa Pokoje

i przedpokój, od frontu, są do wynajęcia w każdym czasie, lub od św. Jana. — Ulica Solna Nr 12, drugie piętro. d-10615-2-3

POKÓJ

z osobnym wejściem, z przedpokojem (może być z meblami), do wynajęcia w każdym czasie. Aleja Jerozolimska Nr 26, stróż wskaże. d-10839-1-1

POKÓJ

z osobnym wejściem, przy spokojnej rodzinie, do wynajęcia każdego czasu, z meblami, lub bez; może być i usługą. — Chmielna Nr 46, mieszk. Nr 6. d-10843-1-3

Letnie Mieszkania,

większe i mniejsze, są do wynajęcia w miejscowości leśnej, z ogrodem owocowym, przystanek kolei Nadwiślańskiej Pludy, za Pelcowizną pod Warszawą. Blizsza wiadomość w Restauracji P. Tuchowskiego, ulica Mazowiecka Nr 6, lub u p. Rembierza w sklepie rozmaiłości, ulica Chmielna Nr 33. d-5-6-10198-

Chmielna Nr 5.

Dwa Apartamenta

na 1-em i 2-em piętrze, od 1-go Lipca do najęcia, wiadomość u stróża. d-9796-5-6

Pokój dla kawalera,

ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia od 8 lipca r. b. za rs. 25 kwartałnie. Wiadomość ulica Aleksandra nr 12, dom zwany Sewerynow, na dole pod filarami, mieszk. nr 14. 1-6 10835d-

Od Lipca 1880 r.

4 pokoje z przedpokojem, kuchnią angielską, wodociągami, spiżarką, wygodą i z piwnicami, na dole, za rs. 450.

6 pokoi z powyższymi dogodnościami, na dole, za 550. Do wynajęcia przy rogu ulicy Chmielnej i Sosnowej pod nr 1549M (60A). 1-1 10832d-

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia, od 1 Czerwca, na 3 miesiące

MIESZKANIE:

składające się z pokoju i przedpokoju, z meblami w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia. Blizsza wiadomość przy ulicy Aleksandra, domu Nr 6, mieszk. 10. d-10792-1-3

W Willi Młociny

położonej w odległości 5 wiorst od rogatek Marymontskich, przy szosie nad Wisłą, w bezpośrednim sąsiedztwie z lasiem bielańskim, jeszcze jest do wynajęcia jedno letnie mieszkanie w domu murywanym składające się z 5 pokoi, kuchni, pokoju służbowego, piwnicy, stajni i wozowni, oraz innych wygod gospodarstwie. W koło domu kwietniki i cieniasta aleja spacerowa. Nadto stary cieniasty park obszerny i łaźienka na Wisłę do użytku lokatorów. W miesiącach letnich komunikacja omnibusowa z placem Krasińskich. Wiadomość blizsza na miejscu u rządy lub w Warszawie, w kantorze domu bankowego H. Wawelberg. — Senatorska nr 25, dom zwany Petyskusa. — 10570-2-5d

Do wynajęcia od 8 lipca za rs. 450 rocznie na 3-m piętrze od frontu, w bardzo porządnym domu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 19, blisko Kruczej

4 duże pokoje,

przedpokój, kuchnia z wodociągami i osobnym wejściem, spiżarka i wygodna, piwnica, kominka osobną, góra i pralnia wspólna. Wiadomość na miejscu, lokalu nr 7. d-2-3-10633-d

Mieszkanie

składające się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni wraz z wodociągami, zlewem, wateklozetem i wszelkimi innymi wygodami, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., ulica Karmelicka Nr 4D. Wiadomość u rządy domu. d-2-3-10664-

POKÓJ

umeblowany (salonik) do wynajęcia zaraz do 1 Lipca r. b., może być z fortepianem, przy ulicy Hożej Nr 3, stróż wskaże. — Tamże są do sprzedania: stół jadalny o 5 blatach, 2 łóżeczka dziecięce, szafa, komoda do rysunków i inne zbywające przedmioty. d-2-3-10624-

Letnie Mieszkanie,

w Warszawie, w miejscowości otoczonej ogrodami, są do wynajęcia, od 15 b. m. trzy pokoje z alkową, kuchnią, piwnicą i jeden pokój z kuchnią, mleko od krów własnych na miejscu. Róg Nowo-Wilezkiej i Leopoldyny Nr 19, w ogrodzie Babickiego. d-3-3-10330-

Jest do wynajęcia od 1 Lipca, rocznie, przy ulicy Grzybowskiej

1 lub 2 Pokoje

od frontu na parterze, wysokie suche, dla lubiącego spokój lokatora, wiadomość o tymże przy ulicy Grzybowskiej Nr 9, mieszkania 6, od 12 do 5. d-2-2-10444-

Z powodu śmierci jest do odstąpienia

LOKAL

składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, umeblowane pokoje, w rodzaju Zajązdu, egzystujący od lat 20-tu przy samej kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, od S-go Jana lub zaraz. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 29, u P. Chodelskiej. d-2-2-10446-

Do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Siennej Nr 11,

dwa Pokoje

z niszą, balkonem, przedpokojem, kuchnią i wygodą, na 1-m piętrze od frontu.

Stajnia na parę Koni i Wozownia, 120 rs. rocznie. d-3-6-10035-

Letnie mieszkania,

są do wynajęcia w Pruszkowie, 1-sza stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość powziąć można przy ulicy hr. Berga Nr 11, mieszkania 1. d-2-3-10606-

Letnie mieszkanie w Wierzbnie,

blisko kapłeli i źródła, jeden pokój i kuchnia. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 10, u państwa Hasfeld. d-2-2-10565-

SKLEP.

Jest do wynajęcia każdego czasu Sklep z wystawą, z urządzeniem gazowym, z mieszkaniem, lub bez mieszkania. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Chłodnej pod Nr 25, u Właściciela domu. d-2-2-10514-

W domu pod Nrem 14/1346G, przy ulicy Świętokrzyskiej, są do wynajęcia

SKLEPY

mniejsze i większe, z komfortem urządzone, większe z mieszkaniem, a mniejsze z pakamerem, do których może być dodane mieszkanie. d-2-3-10605-

Dwa duże Sklepy

do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy rogu ulicy Senatorskiej i Rymarskiej Nr 2. — Wiadomość u Rządy domu. d-10569-2-3

Jest do sprzedania

Sklep wiktualów

egzystujący od lat 30, w dobrym punkcie. — Ulica Wazka Freta Nr 32. 2-3 — 10554-

Do odstąpienia zaraz jedna strona

Sklepu

z towarami norymbersko-galanteryjnym, wraz z szafami, w osrodku miasta, na jednej z przynajmniej ulic. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Koźiej. d-9807-3-3

SKLEP

narożny z 2-ma oknami, jest do odstąpienia, przytem 2 pokoje i kuchnia, w każdym czasie. — Wiadomość na rogu ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej Nr 8, w zakładzie Fryzierskim. d-2-2-10632-

SKLEP

z wystawowym oknem i pokój duży, za przystępną cenę, każdego czasu; tamże jest do zbycia szafa sklepowa nie drogo i tężko. Ulica Hoża Nr 3. d-10806-1-4

SKLEP

na Szynk Wódek, z lokalem, do najęcia przy ulicy Trebackiej. — Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 39, w Składzie papieru Ottona Fleck. d-10781-1-3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sklep Wiktualów

z Pokojem i kuchnią. — Wiadomość u Właścicieli domu, przy ulicy Żorawiej Nr 18. d-10780-1-3

Sklep Wiktualów,

do odstąpienia, w każdym czasie. — Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, w owocarni, wprost domu p. Röslera. d-10819-1-3

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b., przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknjej, w domu Nr 1666b (3)

2 Wozownie,

z 2-ma stajniami i mieszkaniem złożonym z 2-eh pokoi i kuchni za rs. 480 rocznie. Wiadomość na miejscu u stróża Pawła. d-1-6-10801-

W dniu 9 b. m. znalezione zostały

Narzędzia Miernicze,

t. j. statywa od busoli, Dioptra i 2 kosztury od łańcucha, zupełnie nowe. Poszkodowany może odebrać za udowodnieniem i zwrotem kosztów. Wiadomość pod Nr 3071B, za rogatką Jerozolimską, w domu Czechowicza, u Bochenka. d-10714-2-3

W dniu 7 maja r. b. przyjeżdżając z Kowla droga Nadwiślańska, na stacji Warszawa, przy ulicy Zakroczymskiej, zostawiono w wagonie 3-ej klasy

ZAWINIĄTKO,

w różowym papierze, była to sukienka ślubna niezamknięta, stanowiąca pamiątkę, gdyż ta kawa miała być oddana do farby, uprasza się osobę, która takową przez omyłkę wzięła aby oddała za nagrodą na ulicy Grzybowskiej, Nr 17 mieszkania 12. d-2-2-10740-

Nagrody rs. 50.

W Niedziele dnia 9 b. m. skradziono Kandelabr srebrny, 5-ramienny 84-tej próby, około 5-ciu funtów wagi, wyrobu Poby, gorzeckiego i parę Lichtarzy srebrnych, 84-tej próby, wyrobu Swinarskiego. — Kto by mógł dać znać, gdzie się powyższe przedmioty znajdują, zgłosić się raczy do odbioru nagrody, do poszkodowanego na ulicy Solnej, pod Nr domu 7, mieszkania 4. Uprasza się zarazem Szanownych pp. Jubilerów, o zwrócenie uwagi, na powyższe przedmioty. d-10573-2-3

Kwity Lombardowe

kupuje Ulica Piekarska Nr 4, pierwsze piętro; mieszkanie stróż wskaże. d-2-2-10637-

SUCZKA

koloru brązowego, z rasy chareików, do młoda, przybłąkała się w Piątek 7 Maja, do domu Nr 21, w Alejach Ujazdowskich, gdzie można ją odebrać. — Wiadomość u stróża. d-10616-2-3